Wydanie DE

CENA POJEDYŃCZ. EGZEMPL. 8 GROSZY
W NIEDZIELĘ 10 GROSZY

Siedem groszy

DZIENNIK ILUSTROWANY DLA WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA · SENSACYJNE POWIEŚCI.

ROK III. CZWARTEK, 13 GRUDNIA 1934 NR. 342

POŻAR LUKSUSOWEGO HOTELU

DOTYCHCZAS WYDOBYTO Z POD ZGLISZCZ 25 TRUPÓW

Nowy Jork, 12. 12. Tel. wł.

W jednym z hotelów w Lansing w stanie Michigan powstał katastrofalny pożar, największy, jaki notowano w ciągu ostatnich 10 lat. **Spośród 200 gości hotelowych zginęło w płomieniach, według dotychczasowych prowizorycznych obliczeń, 25 osób. 50 osób doznało ciężkich poparzeń. Stan kilkunastu z nich jest beznadziejny.** Nazwiska ofiar dotychczas nie są znane, ponieważ spłonęła książka hotelowa z nazwiskami gości. Pewnem jest jednak, że wśród ofiar znajduje się wiele wybitnych osobistości politycznych, w hotelu bowiem zatrzymali się członkowie komisji parlamentarnej stanu Michigan, którzy mieli zebrać się na posiedzenie.

Londyn, 12. 12. (PAT.)

W chwili wybuchu pożaru w hotelu Kerns w miejscowości Lansing luksusowy gmach był przepełniony. Pożar powstał nad ranem, wkrótce po godz. 5, gdy jeszcze cały hotel pogrążony był we śnie. Ogień szerzył się z niesłychaną szybkością. W 10 minut później zawalił się dach. **Nieszczęsni goście hotelowi, nie mogąc się wydostać z płonącego gmachu, skakali z okien do rzeki, po której płynęła gęsta kra. Liczni strażacy ponieśli bohaterską śmierć w płomieniach.** O 9-tej rano wspaniały gmach zamienił się w dymiące zgliszcza, a ponieważ spłonęły również wszystkie księgi hotelowe, ustalenie nazwisk i liczby zaginionych osób jest bardzo trudne. Narazie pozostaje tajemnicą, w jaki sposób powstał pożar. **W chwili, gdy pożar zauważono, w całym hotelu zgasło światło elektryczne, a czerwone światła w pokojach, zwiastujące pożar, nie działały.**

Ciunkiewiczowa i jej trzej wspólnicy

przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie

Kraków, 12. 12. (Tel. wł.)

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie, znowu stanęła osławiona **Marja Ciunkiewiczowa.** Apeluje ona od wyroku Sądu Okręgowego, skazującego ją **za złośliwe namówienie trzech osobników do wzięcia na siebie winy w jej słynnej aferze ubezpieczeniowej.** Owi trzej osobnicy zostali przez nią zapłaceni, za co mieli zgłosić się na policji i **przyznać się do okradzenia Ciunkiewiczowej, w czasie kiedy zatrzymała się ona w „Grand Hotelu“ w Krakowie.** Zginęły jej wtedy **futra i kosztowności. Ciunkiewiczowej szło o uzyskanie premji ubezpieczeniowej.** W pierwszym jej procesie, została ona skazana na 15 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

W jakiś czas po zapadnięciu wyroku Ciunkiewiczowa, pragnąc zrehabilitować się i uzyskać premię ubezpieczeniową, namówiła trzech osobników, a mianowicie **Kołodziejskiego, Mrowca i Jagusińskiego, aby zgłosili się do władz policyjnych, przyznając się do popełnienia kradzieży w „Grand Hotelu“ w Krakowie.** Otrzymali oni jako wynagrodzenie banknot **1.000 frankowy i złoty medaljon.** Zarówno banknot jak i medaljon znaleziono u niej w czasie śledztwa. Zmowa wydała się i Ciunkiewiczowa oraz jej wspólnicy dostali się na ławę oskarżonych pod **zarzutem wprowadzenia w błąd władzy** i usiłowania dokonania oszustwa ubezpieczeniowego.

Po rozprawie, jaka odbyła się w Sądzie Okręgowym w Krakowie w dniu 4 sierpnia br., Ciunkiewiczowa została skazana **na półtora roku więzienia. Kołodziejski na rok, Mrowiec na 15 miesięcy, wreszcie Jagusiński na 10 miesięcy więzienia.** Ciunkiewiczową zaraz z sali rozpraw odprowadzono do więzienia, skąd dopiero teraz wróciła na salę sądową na rozprawę apelacyjną. Wygląda ona mizernie i znać na niej wyraźnie **wpływ dłuższego pobytu w więzieniu.**

„Największa hańba cywilizacji amerykańskiej“

Walka z bandytyzmem — Stosowanie kar cielesnych

Londyn, 12. 12. Tel. wł.

Z Waszyngtonu donoszą, że w zwołanej z inicjatywy prezydenta Roosevelta konferencji w sprawie zwalczania bandytyzmu w St. Zjedn., biorą udział gubernatorzy wszystkich stanów, burmistrzowie wielkich miast, naczelnicy policji poszczególnych stanów, oraz najwybitniejsi prawnicy amerykańscy. Na posiedzeniu konferencji zabrał głos prezydent Roosevelt, **który w dłuższem przemówieniu podkreślił konieczność koodyfikacji przepisów prawnych w sprawie bezpieczeństwa wszystkich stanów.** Prezydent zakończył swe przemówienie wezwaniem do całego narodu amerykańskiego, a głównie do młodzieży, by czynnie współdziałała z władzami w zwalczaniu bandytyzmu **„największej hańby cywilizacji amerykańskiej“** Wskazując na niebezpieczeństwo bandytyzmu, prezydent podkreślił, że w pierwszym rzędzie podrywa on poczucie bezpieczeństwa i stanowi poważną groźbę dla normalnego życia społecznego. W wypadkach swych prezydent poruszył również kwestię prawa lynchu, **zaznaczając, że wypadki samosądu tłumów rozpowszechniają się coraz bardziej, zagrażając normalnemu funkcjonowaniu prawa.**

Londyn, 12. 12. Tel. wł.

Z Nowego Jorku donoszą, że w ramach akcji dla zwalczania bandytyzmu i przestępczości prezydent policji nowojorskiej oświadczył na odprawie policji, iż stosowane dotychczas kary na przestępców uważa za niewystarczające i wobec tego poleca zastosowanie kar cielesnych. **Policjanci miasta Nowego Jorku, którzy pochwycą przestępcę na gorącym uczynku, mają nakaz, przed rozpoczęciem normalnego postępowania, zbić złoczyńcę — jak określono w instrukcji ustnej, zakomunikowanej oficerom policji — tak dotkliwie, by raz na zawsze albo wyrzekł się przestępstwa, albo wyniósł się poza granice Nowego Jorku.**

Aresztowania wśród młodzieży hitlerowskiej

Berlin, 12. 12. PAT.

„Baseler Nachrichten“ donoszą, że w ciągu ubiegłego tygodnia aresztowano w Berlinie 40 czołowych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej, **wśród których znajdowali się obywatele zagraniczni.**

Mauzoleum Hindenburga

Berlin, 12. 12. PAT.

W myśl życzenia kanclerza Hitlera wielki pomnik zwycięstwa Hindenburga nad armją rosyjską, wzniesiony na polach Tannenbergu, zostanie zamieniony w mauzoleum ostatniego feldmarszałka cesarskich Niemiec. Prochy Hindenburga przeniesione będą do jednej z baszt, a krzyż na środku dziedzińca będzie usunięty **celem stworzenia wewnątrz murów placu dla przyszłych obchodów.**



Tegoroczna nagroda pokojowa Nobla została podzielona, przyczem połowę jej otrzymał prezydent konferencji rozbrojeniowej Artur Henderson. Wręczenie nagrody Hendersonowi odbyło się w Oslo bardzo uroczyście. Ilustracja przedstawia Hendersona (na lewo), wygłaszającego mowę po otrzymaniu nagrody.

Prezydent Ratajski arbitrem

Poznań, 12. 12. (Tel. wł.)

Na zaproszenie Stronnictwa Narodowego wyjechał do Łodzi b. prezydent miasta Poznania Cyryl Ratajski, by wziąć udział w ostatecznem ustaleniu kandydatów na stanowisko prezydenta miasta Łodzi.

Dowódca sił zbrojnych w Saarze

Londyn, 12. 12. (PAT)

„Daily Mail“ dowiaduje się, że głównodowodzącym siłami zbrojnemi, które będą użyte jako policja międzynarodowa w okresie plebiscytu w zagłębiu Saary, **będzie Anglik gen. major Freyberg, jeden z bardziej zasłużonych oficerów z czasów wielkiej wojny, odznaczony krzyżem Victorji.** Gen. Freyberg, który liczy zaledwie 44 lata, mianowany został gen.-majorem przed 4 miesiącami,

Nadzór nad telefonami w Rumunji

Bukareszt, 12. 12. Tel. wł.

Ministerstwo wojny zakomunikowało, że amerykańskie towarzystwo telefonów będzie poddane nadzorowi technicznej komisji rzeczoznawców wojskowych, **którzy otrzymali polecenie wydania odpowiednich zarządzeń w celu uniemożliwienia podsłuchu wszelkich rozmów telefonicznych.**

Przed wyborami zarządów miast zagłębiowskich

Kto będzie prezydentem Sosnowca

Przed dwoma dniami prasa zagłębiowska przyniosła wiadomość o zatwierdzeniu wyborów do samorządów, oraz zwołaniu nowych rad miejskich jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, jakoteż o wyborze zarządów.

Jak nas informują urzędowo, pogłoski te są nieścisłe, władze miejscowe bowiem dotąd **nie otrzymały jeszcze zawiadomienia o zatwierdzeniu wyborów**, to też zupełnie wykluczone jest zwołanie rad przed świętami.

Sprawa kandydatury burmistrza Czeladzi również nie została dotąd załatwiona. Wśród radnych B. B. panują sprzeczne poglądy, to też dziś ma się odbyć **specjalne nieoficjalne posiedzenie radnych**, na które przyjadą przedstawiciele rady powiatowej B. B. Czy ingerencja tych czynników doprowadzi do uzgodnienia kandydatury, niewiadomo.

Rozeszła się również pogłoska, że **prezydentem Sosnowca ma zostać p. Kaczkowski**, obecny prezydent Dąbrowy. Jest to podobno życzeniem władz wyższych. Równocześnie kolportowana jest wieść **o powołaniu p. Kaczkowskiego na wyższe stanowisko w Ministerstwie Oświaty.** Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości, dotąd jednak brak.

Czwartek **13** grudnia 1934	
	Dziś: **Łucji, Otylii**
	Jutro: **Izydora, Spirydj.**
	Wschód słońca: **g. 8 m. 02**
	Zachód: **g. 15 m. 46**
	Długość dnia: **g. 7 m. 44**

Kronika Śląska

Redakcja i administracja: Katowice, ulica Sobieskiego 11, — tel. 349-81.

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

CZWARTEK: g. 20 „Domek z kart".

SOBOTA: g. 20 „Jutro pogoda" (przedstawienie wyprzedane).

NIEDZIELA: g. 16 „Jutro pogoda";
g. 20 „Polityka i miłość" (premjera)

WTOREK: g. 20 „Skalmierzanki" (zespół polski z Bytomia).

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI.

RYBNIK: piątek: g. 19,45 „Domek z kart".

BIELSZOWICE: wtorek: g. 19,30 „Polityka i miłość".

△ TEATR REWJOWY „RARYTAS".

Dziś i codziennie o g. 19,15 i 21,15 rewja p. t. „Figowy listek".

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

KATOWICE. Capitol: „Buntownik" i „Małżeństwo z ogr. odp.". Casino: „Kobieta w jego życiu" (Wielka gra). Colosseum: „Śmiertelny skok". Palace: „Kleopatra". Rialto: „Księżniczka przez 30 dni". Union: „Maskarada".

CHORZÓW. Apollo: „Śmierć odpoczywa". „Kopciuszek" i „Atrakcja cyrkowa". Colosseum: „Don Juan" i „Sowiecki film rewolucyjny".

SIEMIANOWICE. Apollo: „Czar wiedeńskiego walca". Kameralne: „Legion śmierci" i „Małżeństwo z ogr. odp.".

RYBNIK. Palac: „Byłem szpiegiem". „Kubuś" i Tygodnik. Apollo: „Czy dziewczyna to Lucyna". Helios: „Urwis z Wiednia — Scampolo" oraz „W niewoli dżungli".

W kinie „Helios" prenumeratorzy naszego pisma, za okazaniem opłaconej karty abonamentowej, korzystają z 50 proc. zniżki. Pozatem przy dziesiątym pobycie w kinie każdy prenumerator naszego pisma otrzymuje bilet gratisowy.

WODZISŁAW. Słońce: „Pieśniarz Warszawy" („Już taki jestem zimny drań"). Dyrekcja kina udziela 50 procentowej zniżki prenumeratorom naszego pisma, zamieszkałym poza Wodzisławiem.

KOPALNIA EMA. Helios: „Mata Hari".

SZARLEJ. Apollo: „Poskromiciel".

NOWA WIEŚ. Europa: „Hallo Paryż — hallo Berlin" i „Prerje w płomieniach".

Prenumeratorzy „Siedmiu Groszy" otrzymują 50 proc. zniżki w dniach powszednich.

TARN. GÓRY. Kino „Nowości" wyświetla od niedzieli 9 grudnia br., począwszy do wtorku 11 bm. film p. t. „Czar wiedeńskiego walca".

PAWŁÓW. „Apollo: „Kobieta, która nigdy nie zapomni". Wstęp 25 groszy na każde miejsce.

RADZIONKÓW. Apollo: „Dziwny dom", „Tu rządzi humor", „Flip i Flap".

Prenumeratorzy „Siedmiu Groszy" otrzymują 25 proc zniżki.

RADJO.

PIĄTEK, 14 GRUDNIA 1934 R.

Katowice. 6.45 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48 Płyty. 6.52 Gimnastyka. 7.07 Płyty. 7.35 Chwilka pań domu. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Koncert. 12.45 „Kosmetyka na codzień". 15.35 Cedula Giełdy Zbożowo - Towarowej. 15.45 Obrazki z natury. 16.45 Audycja dla chorych. 17.15 Koncert solistów. 18.00 „Ksiądz Aleksander Skowroński" — wygł. Jerzy Langman. 18.15 Koncert popularny orkiestry D. O. K. P. w Katowicach. 18.45 Samochodem przez Persję. 19.00 Recital śpiewaczy. 19.30 Płyty. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Konserwatorjum. 23.05 Skrzynka francuska.

— **SPÓR W PRZEMYŚLE PRZETWÓRCZYM.** Do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej wpłynął wniosek Związku pracodawców przemysłu przetwórczego **w sprawie sporu zarobkowego z robotnikami.** Związek pracodawców domaga się **obniżki płac robotniczych i podziału taryfy na 4-ry grupy, mianowicie:** drzewno-papierniczą, chemiczną, elektro-techniczną i metalowo-przetwórczą. Termin załatwienia sprawy w drodze arbitrażu nie został jeszcze ustalony przez komisję.

— **ZAMÓWIENIA W PRZEMYŚLE.** Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Batorego" i Królewskiej większą partję żelaza konstrukcyjnego za kwotę około 100.000 zł.

— **SĘDZIWY JUBILAT.** Nasz stały Czytelnik p. Tomasz Macha z Chorzowa III obchodzi w dn. 16 grudnia 80-lecie swych urodzin. Do ogólnych życzeń przyłącza się i nasza Redakcja.

— **WYPADKI.** Ulicą Wolności w Chorzowie szedł ubiegłej nocy mieszkaniec Rudy, Herman Golec. W pewnej chwili Golec poślizgnął się i upadł na trotuar tak nieszczęśliwie, że odniósł ciężkie obrażenia na głowie. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego w Chorzowie. — Na ul. Wolności zasłabła nagle 40-letnia Waleska Sobek, zam. w zakładzie dla starców Bronisława w Chorzowie. Odstawiono ją do szpitala.

— **WE WTOREK** odbyły się w Szarleju-Piekarach, w pow. Świętochłowickim, wybory naczelnika gminnego. Naczelnikiem został dotychczasowy naczelnik komisaryczny p. Płonka.

— **POSTRZELENIE NA TERENIE KOLEJOWYM.** Dnia 11 bm. o godzinie 20,20 podczas postoju pociągu węglowego na stacji kolejowej **Miasteczko,** kilku osobników usiłowało skraść węgiel z wagonów. Napastnicy obrzucili obsługę pociągu kamieniami, raniąc lekko jednego z konduktorów. W zamieszaniu **padł strzał rewolwerowy, który zranił jednego z napastników Hugona Zimnika.** Reszta napastników zbiegła. Dotychczas nie ustalono, kto był sprawcą strzałów. Zimnika odwieziono do szpitala.

— **ZUCHWAŁE WŁAMANIE W RYBNIKU.** Ubiegłej nocy włamali się nieznani sprawcy zapomocą podrobionych kluczy do mieszkania Antoniego Stokłosy, właściciela znanej w Rybniku kawiarni i kina o nazwie „Apollo", gdzie otworzyli łomem biurko i szafy, zabierając większą ilość **wartościowych rzeczy.** Według dotychczasowych obliczeń, wartość skradzionych przedmiotów wynosi przeszło 2 tys. zł. (R)

Sanowanie przedsiębiorstw ks. Pszczyńskiego

kosztem drobnych dzierżawców

W przedsiębiorstwach księcia Pszczyńskiego, tak jak w wielu innych przedsiębiorstwach, utarł się od wielu dziesiątków lat zwyczaj wydzierżawiania starym górnikom wzgl. bezrobotnym chałupnikom **działek ziemi t. zw. nieużytków.** Dzierżawcy ci własną pracę doprowadzali takie nieużytki do stanu używalności i tworzyli z nich sobie jakkolwiek nędzną, ale zawsze pewną podstawę bytu. Płacili czynsz naturalnie za te działki wszyscy dzierżawcy. Czynsze te były dawniej rozmaicie płacone. Gdy dzierżawca nie mógł czynszu zapłacić, wówczas dawna dyrekcja księcia Pszczyńskiego rozkładała mu go na raty. Powszechnie utartym zwyczajem w górnictwie węglowym, wypłacano także w przedsiębiorstwach księcia Pszczyńskiego niektórym inwalidom na gwiazdkę po 5, 10 wzgl. 20 zł., a bardzo biednym, dawano nawet trochę węgla.

Obecnie wprowadzony do przedsiębiorstw księcia Pszczyńskiego zarząd przymusowy z p. Kowalskim na czele, wygotował do dzierżawców działek zawiadomienie, że czynsz za owe działki ma być jednolity, a to w wysokości 150 klg. żyta od morgi. Pozatem zapomogi gwiazdkowe w gotówce i węglu zostaną skasowane. Zarząd przymusowy stanął na stanowisku, że dary te nie opierają się na żadnych tytułach prawnych. Pozatem zarząd przymusowy zapowiedział, że czynsze za działki rolne nie będą pod żadnym względem umarzane, a kto będzie zalegał z zapłaceniem tego czynszu i nie zapłaci zaległości, **zostanie pozbawiony dzierżawy.**

Wiadomość o tych zarządzeniach zarządu przymusowego wywołała wśród biednych dzierżawców wielkie poruszenie i oburzenie. Wysyłano nawet delegacje do kompetentnych władz. Wprawdzie przedstawiciel Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego obiecał zainteresowanym, że spowoduje cofnięcie tych zarządzeń zarządu przymusowego, ale mimo wszystko inwalidzi i wysłużeni górnicy obawiają się, że zarząd przymusowy jednak postawi na swojem.

A tymczasem nie można przecież sanować przedsiębiorstw księcia Pszczyńskiego kosztem najbiedniejszych, tembardziej, że chodzi tutaj o drobne sumy. (s)

Napad, którego nie było

Niefortunny pomysł naiwnego wieśniaka

11 bm. komisarjat będziński zaalarmowany został przez Adama Latosa z Olkusza, który zameldował o napadzie rabunkowym, dokonanym na niego przez trzech osobników. Napastnicy, według meldunku pobili Latosa i zrabowali mu 100 zł. Przeprowadzony pościg nie dał żadnego rezultatu, to też policja poddała L. szczegółowemu przesłuchaniu. Powtórne śledztwo dało wynik sensacyjny, okazało się bowiem, że Latos pieniądze przepił, a bojąc się swej połowicy, symulował napad. Pomysłowego wieśniaka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Szukajcie bezrobotnego Froncka

W niedzielę bezrobotny Froncek bawił w Radlinie na przedstawieniu teatralnem, urządzonem przez miejscowe K. S. M. i porozlepiał na sali dziesięć swoich wizytówek, za odszukanie których, nagrody otrzymali: Tkocz Józef, Radlin, nr. karty abon. 102166; Kowol Ignacy, Radlin, nr. karty abon. 35756; Szymiczek Joachim, Radlin, nr. karty abon. 10402; Hetmaniak Ignacy, Radlin, nr. karty abon. 35744; Grabiec Walenty, Radlin, nr. karty abon. 104020; Banteczko Jan, Radlin; nr. karty abon. 108147; Kłosek Józef, Radlin, nr. karty abon. 113364; Duda Izydor, Radlin, nr. karty abon. 35741 i Nowak Albina Radlin, nr. karty abon. 101901.

16 bm. bezrobotny Froncek będzie bawił w Kończycach na Operze Ludowej p. t.: „Preciosa", którą urządza Stow. Śpiewaków Śląskich im. „Skowronek" na sali pani Widawskiej o godz. 19-tej. W Rydułtowach gości na koncercie Pieśni, który urządza Tow. Śpiewu im. „Cecylja" na sali pani Krałowej. W Mikołowie będzie na przedstawieniu teatralnem, urządzonem przez Kat. Stow. Młodzieży oddział w Józefowcu na sali Hotelu Polskiego. Następnie w miejscowości Popielów, na przedstawieniu teatralnem, które urządza miejscowe Kółko teatralne na sali pana Hołony.

We wszystkich miejscowościach bezrobotny Froncek porozlepia po dziesięć swoich wizytówek, za odszukanie których, płaci po złotówce od każdej.

Kronika Zagłębiowska

Redakcja i administracja: Sosnowiec, 3-go Maja 5.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, czwartek, o godz. 20 m. 15 Teatr Miejski w Sosnowcu daje przepiękne widowisko fantastyczne w 8-miu obrazach p. t. „Sen nocy letniej" W. Szekspira. Ceny miejsc zniżone.

Piątek, o godz. 16 specjalne przedstawienie popołudniowe, zakupione dla młodzieży szkół średnich. „Sen nocy letniej" W. Szekspira..

W piątek o godz. 20 m. 15 „Sen nocy letniej".

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Teraz i zawsze". Palace: „Bella Donna". Momus: „Hanka". Casino: „Ludzie w hotelu".

BĘDZIN. Apollo: „Tajemnica małej Shirley". Światowid: „Kocha... lubi.. szanuje.. ". Nowości: „Biała lilja".

DĄBROWA. Ars: „Byłem ci wierny". Bajka: „Ulica" i „Zwycięstwo".

— **UJĘCIE NIEBEZPIECZNEJ BANDY ZŁODZIEI.** 11 bm. policja ujęła niebezpieczną szajkę złodziei, która od dłuższego już czasu grasowała na terenie Zagłębia, dokonując licznych kradzieży. Między innemi, okradzeni zostali Ciosek Antoni, Wojtył Ludwika oraz jej sublokatorka Helena Nowakowska, mieszkańcy Klimontowa. Nowakowskiej i Wojtysiowej złodzieje skradli 7.800 zł. gotówką i cenną biżuterję. Złodziei w osobach: Niedbalika Stanisława, Bobra Ludwika, mieszkańców Zagórza oraz Stasikowskiego Stefana (kol. „Józefów"), Wyszyńskiego Mieczysława z Klimontowa, przekazano władzom sądowym.

— **TAJEMNICA 142,52 ZŁ.** W związku z notatką naszą pod powyższym tytułem, p. Antoni Gadecki wyjaśnia nam, że istotnie był napadnięty i obrabowany przez Wintera Wacława i Możdżenia Władysława, którzy zostali już przez policję przytrzymani.

— **EGZAMINY DLA OFICERÓW STRAŻY POŻARNEJ.** W ub. niedzielę przeprowadzono w Zawierciu egzaminy dla oficerów pierwszego stopnia straży pożarnej. Podobne egzaminy odbędą się w Żarkach dnia 16 bm. dla rejonu Żareckiego. (Hu)

Kronika Olkuska

— **STARY DWÓR MODRZEWIOWY W PŁOMIENIACH.** W Marklowicach, gminy Klimontów, pow. Miechowskiego wybuchł w nocy na 8 bm. groźny pożar, pastwą którego padł stary dworek modrzewiowy, własność p. Włodzimierza Bukowskiego, właściciela majątku w Markocicach. Dworek spłonął doszczętnie, zdołano jedynie wyratować umeblowanie i urządzenie mieszkalne. Straty oceniają na około 40 tys. zł. Jak wynika z doraźnie przeprowadzonego dochodzenia, ogień został podłożony prawdopodobnie z zemsty przez kowala folwarku i jego pomocnika spowodu nieporozumień z właścicielem majątku, p. Bukowskim. Obydwaj podejrzani zostali zaaresztowani. Dalsze dochodzenie trwa.

Przepił pieniądze przeznaczone dla bezrobotnych

W dniu 21 listopada br. podjął Franciszek Freiwald, syn naczelnika gminy z Pieców, pow. Rybnik, w urzędzie skarbowym 956 zł., przeznaczonych na wypłatę zasiłku dla bezrobotnych. Po otrzymaniu pieniędzy F. udał się do pewnej restauracji w Rybniku gdzie sobie nieźle podpił. Nie wystarczyło to jednakże „bogatemu", w tym dniu młodzieńcowi, więc udał się do robotników: Józefa Newego i Józefa Olesia do Gaszowic, gdzie w jednej z gospod pijatyka rozpoczęła się na nowo. W pewnym momencie Freiwald odurzony wódką z wielkopańskim gestem rzucił prawie wszystkie posiadane pieniądze na ziemię. Oleś i Newe naturalnie pozbierali i ulokowali w własnych kieszeniach. Zawezwany posterunkowy policji chciał sprawcom pieniądze odebrać, co się mu jednakże nie udało. Wobec tego wszystkich trzech niefortunnych wesołków aresztowano. W dniu 11 bm. odbyła się rozprawa karna przed Sądem Okręgowym w Rybniku. W czasie przewodu sądowego tłumaczył się główny oskarżony Freiwald bardzo naiwnie, twierdząc, iż przepijał pieniądze w przekonaniu, że są jego własnością. — Sąd wziąwszy pod uwagę zeznania świadków, skazał Freiwalda na rok więzienia, a Newego i Olesia na pół roku więzienia, zawieszając jednakże tym dwu ostatnim wykonanie kary na trzy lata. (r)

Przed unieruchomieniem kop. „Rymer"

Decyzja komisarza zapadnie przed świętami

Jak nam donoszą z Rybnika, wystąpiła generalna dyrekcja Rybnickiego Gwarectwa Węglowego z wnioskiem do komisarza demobilizacyjnego **o tymczasowe unieruchomienie kop. „Rymer" w Niedobczycach.** W uzasadnieniu wniosku swego podaje dyrekcja, że zmuszają ją do tego kroku fatalne stosunki gospodarcze, w jakich się kopalnia znajduje i, że dyrekcja musi dopłacać do każdej tony węgla po 3 do 4 grosze

Jakie stanowisko w tej sprawie zajmie komisarz demobilizacyjny, wykażą najbliższe dni. W każdym razie dla kilkuset robotników, zatrudnionych na kop. „Rymer", zapowiadają się nadchodzące święta niekoniecznie w jasnych kolorach. (r)

Spowiedź matki nieślubnego dziecka

przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu

Jedna z lokatorek wielkiej kamienicy nr. 3 w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja, wracając do domu, **usłyszała nagle kwilenie niemowlęcia.** Z prawdziwem zdumieniem patrzyła na małe zawiniątko, z którego wychyliła się mała główka porzuconego przez matkę dziecka. Porzucone niemowlę umieszczono w miejskim przytułku dla dzieci, a zawiadomiona o tem policja wszczęła **poszukiwania za matką.**

Ustalono wkrótce, że matką dziecka jest Cecylja Ch. z Jęzora pow. Chrzanowskiego, którą wkrótce odszukano.

Wczoraj Ch. stanęła przed sądem okręgowym w Sosnowcu, gdzie z płaczem spowiadała się ze swego życia. Jak wiele podobnych jej istot padła ofiarą uwodziciela, a owocem tego było dziecko. Cierpiała więc skrajną nędzę, bo mimo najszczerszych chęci nigdzie nie mogła znaleźć pracy. Wtedy w głowie jej strasznym powstał plan zbrodni, przerażona jednak samą myślą o tem, **porzuciła dziecko w kurytarzu, a sama zbiegła.**

Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące skazał nieszczęśliwą matkę na **6 mies. więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na 2 lata.**



Stali Czytelnicy „Siedmiu Groszy", Ludwik i Alma Kowalkowie, zawarli związek małżeński. Życzymy im pomyślności na nowej drodze życia.

Śledztwo w sprawie pożaru firmy Grajcar

przewleka się

Jak nas informują urzędowo, śledztwo w sprawie tajemniczego pożaru w składzie W. Grajcara w Sosnowcu, przedłuża się i nie prędko się zakończy.

Obecnie przesłuchiwani są coraz to nowi świadkowie, którzy zeznaniami swemi wikłają śledztwo. Rozpoczęty przez agentów Tow. Ubezp. „Piast" szacunek strat, spalonego towaru, też przedstawia pewne trudności i przeciągnie się około 2-ch tygodni.

Sprawa tajemniczego pożaru jest nadal przedmiotem ogólnych zainteresowań.

Krwawa strzelanina

w Sosnowcu

Między Wiktorem Golą a niejakim Falfusem, zamieszkałymi w Sosnowcu obok cegielni renardowskiej, istniały od dawna **nieporozumienia i dochodziło między nimi do częstych bójek.**

Wczoraj około ogdz. 20 Wiktor Gola, wyszedłszy z domu w stanie pijanym, **natknął się na swego wroga Falfusa.** Opanowany rządzą zemsty, dobył rewolweru i **z bliskiej odległości zaczął strzelać w kierunku Falfusa.** mym kierunkubgkń bgkń bgk bg bgb

Mimo, że Gola był pijany, strzelał celnie, gdyż **Falfus został trafiony i z jękiem zwalił się na ziemię.** Widząc to, Gola zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zaalarmowana policja przybyła na miejsce zbrodni, gdzie zastała **pławiącego się we krwi Falfusa, który w drodze do szpitala wyzionął ducha.**

Jak nas informują, w czasie strzelaniny **został ranny ktoś z przechodniów,** jednakże nie udało nam się ustalić nazwiska rannego, **gdyż policja odmówiła udzielenia informacyj w tej sprawie.**

Za zbiegłym mordercą zarządzono energiczny pościg.

Ze względu na spóźnioną porę, szczegóły podamy w jutrzejszym numerze. (as.)

Policja dokonała licznych aresztowań

w związku z morderstwem w Katowicach - Brynowie

Śledztwo w sprawie zamordowania starszego post. policji śp. Ernesta Hirta prowadzone jest w dalszym ciągu bardzo energicznie. Policja urządziła obławę, **aresztując szereg osób, ze świata przestępczego.**

Na ślad sprawców zbrodni **dotychczas nie natrafiono.** Główna Komenda Policji wyznaczyła **nagrodę w kwocie tysiąca złotych dla osoby, która przyczyni się do ujęcia zbrodniarza.**

W ub. środę odbyła się sekcja zwłok zamordowanego śp. st. posterunkowego Hirta, która wykazała, że denat otrzymał **śmiertelny postrzał w lewą skroń,** przyczem kula przeszyła mózg i wyszła prawem uchem.

Prokurator wydał zezwolenie na pochowanie zwłok, to też pogrzeb śp. Hirta odbędzie się **w piątek, 14 bm. o godz. 14.** Wyprowadzenie zwłok nastąpi **z kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach przy ul. Raciborskiej.** (as)

Rozprawy o zniesławienie

Znany z licznych procesów i innych niefortunnych występów kierownik działu egzekucyjnego II Urzędu Skarbowego w Katowicach, p. Sadkowski, wytoczył dwie skargi przeciwko b. wydawcy brukowego pisemka, p. Wojciechowi Marchwickiemu, o zniesławienie. Swego czasu w wymienionym brukowcu Marchwickiego ukazały się dwa artykuły, w których stawiano p. Sadkowskiemu szereg ciężkich zarzutów. Jako świadkowie w sprawie tej zeznawali: dyr. Minasowicz z Bielska, wicewojewoda dr. Saloni, nauczycielka p. Pawłowska, p. Wohlfeiler oraz radca wojewódzki p. Kownacki.

Sąd po rozprawie skazał Marchwickiego w jednej sprawie na **3 miesiące aresztu i 100 zł. grzywny,** w drugiej zaś sprawie na **3 miesiące aresztu i 50 złotych grzywny,** przyczem w obu sprawach zawiesił sąd Marchwickiemu **wykonanie kary na 3 lata.** (s)

Oszust z pieczątkami Wydziału Skarbowego i 14 gmin

sprzedawał sfałszowane świadectwa przemysłowe

Dnia 10 bm. o godz. 22 policja aresztowała w Katowicach-Załężu b. urzędnika kolejowego, Franciszka Penkalę z Chropaczowa (Kościelna 5), który od pewnego czasu chodził od składu do składu i, przedstawiając się jako urzędnik skarbowy, odbierał kupcom świadectwa przemysłowe za rok 1934, przyrzekając im, że w najbliższym czasie otrzymają świadectwa przemysłowe na rok 1935, a równocześnie pobierał od tych kupców po kilka złotych zaliczki. W niektórych wypadkach nawet oszust pobierał większe sumy na poczet należności za nowe świadectwa przemysłowe.

Przeprowadzona u Penkali rewizja osobista, dała nadspodziewany wynik. Znaleziono mianowicie przy nim pieczątkę Wydziału Skarbowego, 14 pieczątek poszczególnych Urzędów Gminnych, jak Magistratu m. Katowic, Chorzowa, Świętochłowic itp. Oczywiście, że wszystkie te pieczątki były bardzo umiejętnie podrobione. Pozatem znaleziono przy aresztowanym wiele fałszywych niewypełnionych świadectw przemysłowych, wiele fałszywych kart przemysłowych i 1200 skarbowych blankietów nadawczych.

Odwiedzając kupców, którzy okazywali chęć wykupienia świadectwa przemysłowego na następny rok, oszust i fałszerz natychmiast wystawiał takie świadectwa i, przybijając na nich odpowiednie pieczęcie, inkasował pieniądze. Kupcy zostali wskutek tego narażeni na poważne straty, gdyż fałszywe świadectwa przemysłowe nie zostały oczywiście przez władze skarbowe uznane i kupcy muszą wykupywać obecnie nowe prawdziwe świadectwa przemysłowe. M. in. została poszkodowana wdowa Marja Wróblowa z Katowic-Załęża, na szczęście tylko na 5.50 zł. Wprawdzie oszust usiłował wyłudzić od niej większą kwotę, której wdowa jednak nie posiadała.

Policja prowadzi obecnie dalsze dochodzenia, celem wykrycia wszystkich poszkodowanych i ewentl. wspólników oszusta. Penkala został odstawiony do sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach, który zarządził osadzenie oszusta w areszcie śledczym. (s)

TU WYCIĄĆ!

Humor

ZACHĘTA.

Do kasy sali koncertowej przed koncertem Jana Kiepury, podchodzi jakaś dama z synkiem:

— Ile kosztuje bilet w trzecim rzędzie krzesel — pyta kasjera.

— Piętnaście franków.

— Dama zwraca się do synka:

— A widzisz? Ludzie płacą po piętnaście franków za bilet. Czy teraz nareszcie będziesz się uczył śpiewać?

OBROŃCA CNOTY.

Jegomość do niewiasty z pieskiem:

— A ten piesek, proszę pani, czy jednak jest spokojny w nocy?

— To jest jedyny obrońca mojej cnoty — zapewnia „dziewica" — ale w nocy śpi jak nieżywy.

PRZERAZIŁ SIĘ.

— Wyobraź sobie mężusiu, poszłam wczoraj wreszcie do lekarza, ale nie badał mnie gruntownie, kazał mi tylko pokazać język i przepisał mi środek wzmacniający.

— Na miłość boską! Chyba nie na język.

— 392 —

— Przyjdę tu po obiedzie! — rzekł spokojnie. — Może przyjaciele moi pożyczą mi pieniędzy. W każdym razie przyniosę odpowiedź.

— Czekam na pana aż do szóstej! — odparł Wolf. — Bądź pan punktualnym... ja bowiem nie spóźnię się z rozkazem aresztowania ani o minutę.

Bondi wypadł jak szalony na ulicę i pędził, jak gdyby go szatani ścigali. Żółta jego twarz wykrzywiła się okropnie... Plan, jaki w głowie mu powstał, odbijał się wyraźnie na twarzy zbrodniarza.

Skłamał, mówiąc Wolfowi, że uda się do przyjaciół. Nie znał on nikogo w Wiedniu, ktoby mógł mu pożyczyć tak znaczną sumę, trzeba więc było wyszukać innego sposobu pozbycia się natrętnego wierzyciela.

Sposobem tym mogło być tylko... morderstwo. Bondi na wszystko był zdecydowany.

Wolf musiał umrzeć! Inaczej karjera jego była zagrożona.

— Trzeba tylko tę rzecz mądrze urządzić! — myślał. — Nie jestem przecież pospolitym mordercą i nie napadnę go z rewolwerem w ręku w jego własnym domu. Wytoczonoby śledztwo, a to zawsze rzecz niebezpieczna, bo przecież stary lichwiarz zapisał sobie w książkach moje nazwisko! I wydałoby się, że tylko ja mogłem mieć korzyść z jego śmierci! Nie, usunięcie Wolfa będzie arcydziełem na polu morderstwa!

Rozmyślając ciągle nad swoim zamiarem, wszedł do restauracji i kazał sobie podać obiad.

Przy jedzeniu układał plan morderstwa, przy cygarze, które z rozkoszą palił, było już wszystko

— 389 —

i na którego miłość zawsze liczyć możesz... Ja nie mam nikogo!

— Pani jest nieszczęśliwą? — szepnęła Hanusia z współczuciem. — Może ja zdołam panią pocieszyć... Ach, uczynię wszystko, co każesz, tylko pozwól mi tu zostać, nie wypędzaj mnie na ulicę.

— Zostaniesz u mnie, przyrzekam ci to. I muszę ci powiedzieć nareszcie, kto jestem. Może słyszałaś już o mnie?... Ludzie nazywają mnie najszczęśliwszą kobietą w Wiedniu, bo nie znają mego smutku... Jestem Teresa Krones!

— O Boże! — krzyknęła Hanusia. — Nasza najsławniejsza artystka! Jaka szczęśliwa gwiazda sprowadziła mnie do tego domu! Jakie to niezmierne dla mnie szczęście!

— Postaram się o twoje szczęście. Napiszemy do twego narzeczonego, aby przyjechał, weźmiecie ślub potajemnie... Albo lepiej, my pójdziemy do niego i tam ślub wasz może się odbyć bez rozgłosu! Potem wrócisz ze mną do Wiednia i ja wystaram się o dobre dla niego miejsce. Mam dużo znajomości, nie będzie to więc zbyt trudne!

— Jakże mam pani za to dziękować! — zawołała Hanusia ze łzami. — Całe moje życie nie starczy na okazanie wdzięczności, jaką w sercu czuję. Ale pani będziesz także szczęśliwą, bo kto jest tak dobrym, tego Bóg nie opuści!

Henryk był mężem innej, dla niej więc przestał istnieć.

To też Teresa uśmiechnęła się smutnie. Wiedziała ona, że szczęścia, o jakiem marzyła, nie osiągnie już nigdy.

Hitler nie chce Pomorza

Odczyt deputowanego Goy'a w Marsylji

Paryż, 12. 12. (PAT)

Przewodniczący unji narodowej b. kombatantów deputowany Goy wygłosił w Marsylji odczyt na temat swej słynnej rozmowy z kanclerzem Hitlerem. Prelegent starał się na wstępie wykazać, że spotkanie jego z kanclerzem Hitlerem było ostatnim etapem rozmów między b. kombatantami, prowadzonych już od 12-tu lat. **Na wstępie rozmowy kanclerz Hitler oświadczył, że przemawia tylko jako b. kombatant, a nie jako kierownik polityki niemieckiej, dalej kanclerz zaznaczył, że jego książka „Mein Kampf“ została napisana przed 12-tu laty, t. j., gdy Francuzi okupowali jeszcze Ruhrę.** Obecnie kanclerz jest zorjentowany w kierunku pokoju. Mówiąc o sprawie Alzacji i Lotaryngji, kanclerz oświadczył: „Czy sądzicie, że warto rozpoczynać wielką wojnę o kraj, który obu państwom przyczyniał zawsze kłopoty“.

O granicy polsko-niemieckiej kanclerz Hitler oświadczył: **„800.000 Niemców zamieszkuje „Korytarz“. Ażeby ich odzyskać, trzebaby poświęcić 2.000.000 kombatantów. U was, jak i u nas b. kombatanci pragną pokoju. Byłby szaleńcem ten, kto chciałby przesunąć o kilka metrów choćby jeden słup graniczny“.**

W wyniku rozmowy kanclerz Hitler zobowiązał się wysłać do Rzymu rzeczoznawców niemieckich.

Znane są rezultaty rozmów rzymskich i odprężenie, jakie one spowodowały. Przeładowana dotychczas elektrycznością atmosfera została uzdrowiona. Wypadki marsylijskie pozostały bez niebezpieczeństwa dla pokoju“.

W zakończeniu przemówienia deputowany Goy starał się uzasadnić politykę zbliżenia francusko-niemieckiego, popieraną przez b. kombatantów.

Reichswehra a narodowi socjaliści

Berlin, 12. 12. PAT.

Na zebraniu oficerów w Berlinie, mjr. Toertsch, naczelnik wydziału wewnętrznego ministerstwa Reichswehry, wygłosił odczyt o stosunku armji niemieckiej do państwa narodowo-socjalistycznego. Przysięga złożona przez żołnierzy niemieckich kanclerzowi Hitlerowi, oznacza bezwarunkowo zobowiązanie do posłuszeństwa jego rozkazom. Nie przekreśla to bezpartyjnego charakteru armji. Armja apolityczna nie istniała nigdy. **Dawna przedwojenna niemiecka armja była monarchistyczna, a dzisiejsza musi być narodowo-socjalistyczną.**

Propozycja komunistów

Warszawa. 12. 12. Tel. wł.

Frakcja komunistyczna w Sejmie zgłosiła się z propozycją do P. P. S. w sprawie wspólnej akcji wiecowej dla uzyskania amnestji dla więźniów politycznych i zniesienia obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.

Komuniści zaproponowali socjalistom urządzenie wspólnego zebrania w lokalu frakcji komunistycznej w tej sprawie. **Dotychczas niewiadomo, jak socjaliści ustosunkowali się do tego zaproszenia.**

Największa polska spółdzielnia

w Czechosłowacji liczy 15 tysięcy członków

Morawska Ostrawa, 12. 12. Tel. wł.

W Łazach odbyło się walne zebranie największej polskiej spółdzielni w Czechosłowacji, „Centralnego Stowarzyszenia Spożywców dla Śląska“, które posiada 120 sklepów przeważnie pomieszczonych w własnych budynkach na terenie wszystkich prawie gmin obu etnograficznie polskich powiatów, swój młyn, fabrykę wędlin, rozlewnię piwa i wody sodowej, prażalnię kawy i t. p. **Spółdzielnia liczy około 15.000 członków, zatrudnia 250 ludzi.** Obrót wyniósł w roku sprawozdawczym 30 miljonów Kcz., udziały członków 2,800.000 Kcz., fundusz rezerwowy 1 i pół miljona Kcz., wkładki oszczędnościowe członków 10 miljonów Kcz.

Zarząd stowarzyszenia pozostał niezmieniony. Prezesem jest w dalszym ciągu p. Sikora z Czeskiego Cieszyna.

Czy zmiana rządu w Jugosławji

Gabinet Uzunowicza ma ustąpić

Londyn, 12. 12. Tel. wł.

Daily Mail w doniesieniach z Białogrodu podaje pogłoskę o bliskiem ustąpieniu gabinetu Uzunowicza. **Stanowisko obecnego premjera miało zostać zachwiane naskutek debat genewskich.** Zmiana rządu nastąpiłaby w ciągu kilku dni. Dziennik twierdzi, że obecny minister wojny i marynarki, gen. Zifkowicz posiada największe szans na objęcie steru rządu. Jak wiadomo, gen. Zifkowicz był premjerem pierwszego rządu autorytatywnego po ogłoszeniu dyktatury królewskiej w dniu 6 stycznia 1929 r. **Uchodzi on za zwolennika rządu silnej ręki i człowieka o nieugiętej energji oraz męża zaufania kół wojskowych.**

Obrady Sejmu nad budżetem

Budżet ministerstwa Poczt i Telegrafów

Warszawa. 12. 12. Tel. wł.

Na porządku dziennym sejmowej komisji budżetowej znalazł się budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów, referowany przez posła Dobrzańskiego, z B. B. Mówca zaznaczył, że w wykonaniu planowej polityki, opartej na zasadach handlowych, uruchomiono poczty peronowe i hotelowe. **Inowacje te doznały życzliwego przyjęcia.** Omawiając ruch przesyłek listowych, referent przytoczył, że w roku 1929, kiedy ruch ten był największy, przesyłek listowych było 999,2 milj. sztuk, a w roku 1933 — 676,7 miljonów sztuk. Spadek ten w ostatnim roku, w porównaniu do poprzedniego, wydatnie jednak zmalał. Ruch paczek załamał się w roku 1930, a w następnym roku spadek osiągnął 1.400.000 sztuk. **Obecnie zaznaczył się i w tej dziedzinie pewien wzrost.** W roku 1933 liczba paczek w ruchu krajowym wynosiła 7.800.000. **W porównaniu z rokiem poprzednim ruch telegraficzny w okresie bieżącym wykazuje tendencję zwyżkową.** Jeżeli chodzi o ruch telefoniczny, to w porównaniu z rokiem 1933 wykazuje on, za wyjątkiem rozmów międzynarodowych, poważną zwyżkę.

W dziedzinie spraw administracyjno-gospodarczych uproszczono administrację, co daje 200.000 zł. rocznie oszczędności. W roku bieżącym daje się zauważyć tendencja do wzrostu wydajności dochodów przedsiębiorstwa. **W pierwszych 7 miesiącach wypracowano nadwyżkę w sumie 10,2 milj zł.** Jednem z najważniejszych zagadnień jest sprawa radjofonizacji kraju. Rok bieżący dał przyrost abonentów radjowych zaledwie o 3.637 osób. Omawiając politykę personalną ministerstwa poczt i telegrafów, referent wniosku zwrócił się do ministra z prośbą, aby zaniechał dalszych redukcyj personalnych i **aby wydał zarządzenie o udzielaniu urlopów wypoczynkowych kierownikom i kierowniczkom agencyj pocztowych, którzy często od kilku lat nie korzystają z wypoczynku urlopowego.**

Preliminarz wyraża się po stronie wpływów kwotą 179,8 milj., po stronie wydatków zaś cyfrą 173,8 milj. zł.

Po dyskusji zabrał głos minister Kaliński.

W godzinach popołudniowych komisja przystąpiła do rozpatrzenia budżetów Sejmu i Senatu R. P. Preliminarz Sejmu zamyka się kwotą 6.033.300 zł. **Djety poselskie wynoszą 5.262.000 zł.** Przewidziany został wydatek 11.000 zł. na remont hotelu poselskiego. Dochodowość hotelu jest bardzo niska. W roku ub. tylko 39 posłów stale tam zamieszkiwało.

Następnie przystąpiono do obrad nad preliminarzem budżetowym Senatu, który przewiduje w wydatkach 1.621.600 zł. **Po krótkiej dyskusji oba budżety przyjęto w brzmieniu przedłożenia rządowego.**

Następne posiedzenie komisji wyznaczone zostało na dzień 13 bm.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

— Przygotowane zostało rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 ub. mies. o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwo-

— Senator Bronisław Rydzewski, prof. uniwersytetu wileńskiego, nadesłał na ręce marszałka Raczkiewicza pismo z zawiadomieniem o zrzeczeniu się mandatu senatorskiego spowodu przedłużającej się choroby, która uniemożliwia należyte branie udziału w pracach Senatu.

— W lokalu podoficerskiego kasyna garnizonowego w Warszawie, rozpoczęły się obrady naczelnego walnego zgromadzenia delegatów i kół Polskiego Białego Krzyża.

— Na czas do 1 marca roku przyszłego, zmniejszono liczbę dni, uważanych za tydzień pracy, do czterech dla podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia. Odnosi się to do wszystkich robotników sezonowych, których składka wynosi 4 proc. Robotnicy sezonowi, którzy przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia zgłosili swe pretensje do zasiłków, ale ich nie otrzymali, mogą do 31 marca dokonać ponownego zgłoszenia.

— Na konferencji obrońców u sędziego śledczego ustalono ostatecznie, że wysokość kaucji dla b. dyrektora Vaermaerscha wyniesie na hipotece 1.000.000 zł., w gotówce 250.000 zł. B. dyr. Caen będzie wypuszczony na wolność za kaucją hipoteczną 250.000 zł. — gotówką 100.000 zł.

— Belgijski minister finansów Gutt przybył do Paryża. Minister finansów Germain Martin podejmował śniadaniem swego belgijskiego kolegę.

— Dzienniki donoszą z Brukseli o wyjeździe do Rzymu belgijskiego ministra przemysłu i handlu van Isacker, który przeprowadzi w Rzymie rokowania, mające na celu rozwinięcie wywozu węgla belgijskiego do Włoch.

— W apartamentach polskiego attache wojskowego w Rydze płk. Liebicha odbyło się pożegnanie b. głównodowodzącego armji łotewskiej gen. Penikisa, przechodzącego w stan spoczynku spowodu przekroczenia granicy wieku.

TU WYCIĄĆ!

— 390 —

Takim to sposobem weszła Hanusia do domu Teresy i stała się jej najlepszą przyjaciółką i powiernicą.

ROZDZIAŁ XXXI.

NIEGODZIWE ZAMIARY.

Ucieczka Hanusi zniweczyła nędzny układ pomiędzy Wolfem i baronem Bondi. Wolf nie potrzebował teraz już oszczędzać barona, który zięciem jego zostać nie mógł.

Gdy Hanusia wybiegła z pokoju, spojrzeli obadwaj nędznicy na siebie, a oczy ich wyrażały straszną nienawiść i... groźbę.

— Pan wszystkiemu winien! — krzyczał Wolf, podnosząc zaciśniętą pięść do góry. — Oświadczyłeś się dziewczynie w taki sposób, że ze strachu w głowie jej się przewróciło. Myślałem, żeś trochę zręczniejszy!

— Zręczniejszy?! — powtórzył Bondi szyderczo. — Dałem sobie radę z innemi kobietami, byłbym i tę gąskę pozyskał, ale pan zażądał odemnie rzeczy niemożliwej.

— Czemu?

— Bo córka pana kocha innego tego Franciszka Wesseły! I kto wie, jak daleko stosunek ich...

— Co pan chcesz przez to powiedzieć? — krzyknął Wolf groźnie.

— Widzę, że mnie pan rozumiesz! — odrzekł Bondi, uśmiechając się złośliwie.

— Jesteś podłym oszczercą, mój baronie.

Wolf mówił ochrypłym głosem, a oczy jego błysnęły złowrogo.

— 391 —

— Mylisz się pan, że wszystkie dziewczyny są zepsute? Może te, które pan znasz, ale moja córka jest czystą i niewinną. Ja ręczę za nią! Rozumiesz?

— No, no, ręczyć za nikogo nie można! Przyzwoita dziewczyna nie opuszcza domu ojca i nie biegnie na ulicę... Tylko taka robi to, która już nie ma do stracenia!

— Dobrze! — syknął Wolf.— Możesz pan myśleć, co chcesz, o mej córce, bardzo mi to obojętne, ale pomiędzy nami wszystko skończone. Nie przymuszałbym teraz nawet Hanusi do zaślubienia pana! Dobrze zrobiła, że odmówiła... Zna ona się widocznie lepiej na ludziach, niż ja. Ale z tem wszystkiem żądam zapłacenia weksli... Jeżeli pan zapłacić nie możesz, każę natychmiast aresztować pana.

Bondi zbladł. Poznał teraz, że zadaleko się posunął i że Wolf będzie nieubłaganym.

— Daj mi pan jeszcze trzy miesiące... — zaczął pokornie.

— Nie! Nawet nie dam trzech dni! — przerwał Wolf stanowczo. — Nie mogę pana zmusić do pozostania w Wiedniu, uciekaj, jeżeli chcesz do Warszawy, ale i tam cię znajdę! I całe dworskie towarzystwo dowie się, że baron Bondi nie płaci długów honorowych. Zobaczymy, co powie na to Wielki Książę Konstanty!

Bondi był w rozpaczy. Wiedział on, że Wolf spełni groźbę i zniweczy całkiem jego przyszłość.

Nagle przyszła mu okropna myśl do głowy!

Humor

ZBYT GORLIWA „PERŁA“.

Pani Malwina wypowiedziała służbę, niedawno zgodzonej Kasi. — Pan domu jest mocno zdumiony.

— Że też żadna służąca nie może u ciebie dłużej pobyć! Stanowczo wina jest po twojej stronie! Przecież Kasia wypełniała sumiennie **swoje** obowiązki.

— Masz rację kochanie! Tylko, że niestety zauważyłam, że w ostatnich czasach wypełniała także i **moje** obowiązki!...

WYSPORTOWANY ROBAK.

— No i cóż, ojcze Kalasanty? Znowu jesteście pijani? Jeszcze nie zalaliście waszego robaka?

— Oj, nie paniusiu, bo ta bestja zmądrzał i nauczył się pływać!

SZCZERA PRAWDA.

— Przyznaj się Tadziu! Wziąłeś orzechy? Jeżeli powiesz prawdę, tatuś nie powie ci ani słowka!

— Wziąłem tatusiu! A rozbijałem je twoim złotym zegarkiem...

Męczennica w Koronie

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Józefina Hernals, prawowita małżonka barona Maksymiljana Kronau z Wiednia, opuszczona przez męża, przeżywała wielką tragedję życiową. Wreszcie dowiedziała się, że jest córką angielskiego lorda Corrigan, który zamienił ją, jako niemowlę, z swym synem nieprawego łoża. Gdy lord dowiedział się, że tajemnica jego została odkryta, spowodował wysłanie swej córki Józefiny na Sybir, gdzie zetknęła się ona ze swą dawną rywalką z Wiednia, hrabianką Felicją Szalenburg. Niedola połączyła obie kobiety węzłem serdecznej przyjaźni. Wkrótce jednak Felicja, wydając na świat syna, którego ojcem był jej mąż, zbrodniarz, podający się za ambasadora Brazylji, Olivareza, umarła. W tym czasie żona lorda Corrigan, przy pomocy dr. Tritoniego i cesarzowej austrjackiej Elżbiety, uzyskała od cara Rosji ułaskawienie Józefiny. Na Sybirze przebywał również ojciec Felicji, skazany za nihilizm. Stary hrabia został również ułaskawiony, skoro jednak przybył do domku, w którym zamieszkiwała Felicja i Józefina, i dowiedział się o śmierci swej ukochanej córki, pomodlił się na jej grobie, pobłogosławił jej syna i, nie mając dla kogo żyć, złamany wrócił do kopalń, aby do końca życia dźwigać ciężkie, brzęczące kajdany. Tymczasem Maksymiljan, który postanowił naprawić wyrządzone żonie krzywdy, zabrał ją z Syberji i zamieszkał z nią blisko Petersburga. Od tego czasu upłynęło 17 lat. Syn Felicji, Feliks, wyrósł na dorodnego młodzieńca, a córka szczęśliwych małżonków Elżunia była również bardzo przystojną. Ponieważ Feliks zakochał się w Elżuni, a Maksymiljan i Józefina lękali się tego, aby Feliks nie odziedziczył po swym ojcu zbrodniczych instynktów, Maksymiljan wyznał Feliksowi całą prawdę o jego ojcu i wytłumaczył mu, że nie może on się nigdy ożenić z Elżunią. Ponieważ Elżunia została wysłana do Wiednia, Feliks opuścił dom i wyruszył pieszo w stronę Wiednia. Niedaleko Petersburga wszedł do hotelu jakiegoś żyda, gdzie zbierali się anarchiści. Tam też spotkał go Pedro de Branco, jego ojciec, który opowiada mu historję swego życia. Feliks nie wiedział jednak, że Pedro jest jego ojcem.

• • •

Znajdowali się teraz nad dosyć szeroką przepaścią, którą koniecznie musieli przebyć. Obejść jej nie mogli, bo zupełnie nie wiedzieli, gdzie jest jej początek lub koniec. Pedro byłby ją przeskoczył łatwo, bo był silny i zwinny, jak kot, ale Manuela nie chciała się na to odważyć ,albowiem wiedziała, że odrobinę za krótki skok i runie w przepaść.

Położenie ich było bardzo krytyczne i wcale nie wiedzieli, jak sobie poradzić. Układali różne plany, ale wszystkie okazywały się nierealne.

— Będziemy musieli ją obejść! — rzekł wkońcu Pedro. — Stracimy na tem wprawdzie dużo czasu, ale innej rady niema, a tutaj przecież nie możemy zostać, jeżeli nie chcemy dostać się w ręce wysłanników twego ojca, który niewątpliwie za nami urządził pościg.

— Jak chcesz! — odparła Manuela i wstała, aby się zabrać do dalszej drogi.

Nagle rozległ się huk strzału i kula przeleciała prawie tuż nad głową Pedra, a równocześnie dało się słyszeć przeraźliwe szczekanie i wycie.

— Jesteśmy zgubieni! — krzyknęła Manuela, przerażona w najwyższym stopniu. — Psy znalazły nas!

I w tejże chwili wypadły straszliwe zwierzęta z zarośli z wyciągniętemi językami i zakrwawionemi oczami i pędziły ku przepaści, jak szalone.

Za niemi ukazali się dwaj jeźdźcy na spienionych koniach.

— Uciekaj! — zawołała Manuela. — Ratuj się! Ty sam przeskoczysz przepaść!

— Ale ty masz pieniądze! — szepnął Pedro. — Oddaj mi je!

Manuela, milcząc wyjęła z kieszeni grubą paczkę banknotów i podała ją Pedrowi, który porwał chciwie pieniądze swego dobroczyńcy i w następnej chwili przeskoczył przepaść. Upadł wprawdzie na ziemię i trochę się potłukł, ale wkrótce zerwał się i — był ocalony!

Psy rzuciły się, jak wściekłe, na nieszczęśliwą Manuelę i dosłownie rozszarpały ją w mgnieniu oka!

Na ten widok ojciec oprzytomniał i, jak martwy, upadł na ziemię. Czy umarł, czy dostał pomieszania zmysłów — tego nie wiem, ale...

— A cóż Pedro? — przerwał Feliks cichym, drżącym głosem, nie mogąc się już doczekać końca opowiadania, które go tak bardzo zainteresowało.

— Pedro zdołał ujść do Cayenne i żył tam długo z pieniędzy, które ukradł swemu ojcu i Meritosowi. Nie prowadził się jednak uczciwie. Pił i używał wszelkich uciech świata, to też skradzione pieniądze topniały w szybkiem tempie.

Wkońcu też wyczerpały się wszystkie tysiące i teraz udał się do Rio de Janeiro. Nie będę ci opowiadał szczegółowo, co tam robił, dość na tem, że pozostał tam całe dziesięć lat. Wierz mi jednak, że w Rio de Janeiro nigdy przedtem nie popełniono tyle ciężkich kradzieży i bezczelnych włamań, jak wtenczas właśnie...



...w następnej chwili przeskoczył przepaść...

Pedro stał się pospolitym złodziejem. Stoczył się na samo dno i nawet nie myślał o dźwignięciu się z tego upadku.

Wiesz pewnie, że w Brazylji znajdują się liczne kopalnie brylantów. Jest ci pewnie również wiadomo, że kopalniami temi opiekuje się rząd.

W całem państwie kupowanie brylantów jest surowo zakazane, jeżeli sprzedający nie może się dostatecznie wylegitymować z prawnego posiadania ich. Robotnicy bowiem używają w kopalniach najrozmaitszych podstępów, aby wynosić brylanty i sprzedawać je na własną korzyść. To też mimo surowych zakazów zdarzają się wypadki niezwykle śmiałych i mądrze obmyślanych kradzieży tych skarbów.

Pedro znalazł w Rio de Janeiro przyjaciela, z którym przez długi czas popełniał najśmielsze kradzieże, ale wkońcu przyjacielowi temu znudziło się już rzemiosło złodzieja i postanowił szukać szczęścia w kopalniach djamentów.

Pewnego dnia przyszedł on do Pedra i opowiedział mu, że znalazł dwa wielkie brylanty, bezcennej wprost wartości, że schował je w ziemi bez wiedzy inspektorów i dozorców.

Nie wie jednak, jak się do tego zabrać. Wiedząc zaś, że Pedro jest nadzwyczaj pomysłowy, że zawsze umie sobie ze wszystkiem poradzić, przeto zwrócił się do niego z prośbą o pomoc w tym wypadku.

Pedro namyślił się przez chwilę. Wiedział on, jak ciężko karzą w Brazylji złodziei djamentów, ale chciwość zwyciężyła wszelką obawę. Wkrótce też coś postanowił.

— Przyjdź jutro. Ułożę cały plan! — rzekł.

Przyjaciel przyszedł nazajutrz o umówionej godzinie i obydwaj przyciszonym głosem rozmawiali długo przy zamkniętych drzwiach, a gdy odchodził uścisnęli sobie znacząco ręce. Wynikało z tego, że plan był ułożony. Plan, w którego realizację obydwaj wierzyli.

Kopalnia djamentów znajdowała się w głębokim wąwozie, tak, że o ucieczce na skały mowy być nie mogło. Było to najzupełniej wykluczone, choćby z tego względu, że żołnierze pilnowali wszelkich wyjść i mieli rozkaz zastrzelenia każdego, ktoby z wąwozu wspinał się wgórę w zamiarze ucieczki. A pomimo to Pedro był tak bezczelny, że właśnie na tej niebezpiecznej drodze chciał wykonać zamierzoną kradzież.

Na drugi dzień stał na oznaczonem miejscu, jak zwykle, żołnierz z nabitą i gotową do strzału bronią. Spojrzał na dół w głąb wąwozu, gdzie robotnicy pracowali w pocie czoła i, nie widząc nic podejrzanego, przechadzał się spokojnie, nie wiedząc, że niebezpieczeństwo jest już tak blisko, że czyha na niego śmierć.

Nagle zbliżył się do niego jakiś oficer.

Żołnierz, nieznający go, stanął w przepisanej pozycji i zgodnie z regulaminem służby zażądał parolu, ale w tejże chwili oficer zarzucił mu lasso na szyję i zaciągnął tak mocno, że żołnierz nie mógł się bronić. Upadł na ziemię i po upływie kilku minut nie żył. Żądza pieniędzy pochłonęła jeszcze jedno życie ludzkie. Stała się jeszcze jedna zbrodnia.

Nie potrzebuję pewnie dodawać, że oficerem tym nie był nikt inny, jak tylko Pedro de Branco.

Po spełnieniu tej okrutnej zbrodni przechylił się Pedro przez brzeg wąwozu i gwizdnął.

Z dołu odpowiedziano natychmiast. Były to umówione znaki, że wszystko jest w najlepszym porządku.

Teraz wyciągnął Pedro drabinkę, zrobioną z mocnych sznurów jedwabnych, spuścił ją w głąb wąwozu i, oparłszy się o drzewo trzymał ją mocno obydwiema rękami.

Po chwili drabinka wyprężyła się, co było dowodem, że ktoś wciągał się po niej wgórę i wkrótce ukazała się głowa robotnika.

— Masz brylanty? — zapytał Pedro, nieco drżącym ze zmęczenia głosem.

— Mam!

— Pokaż mi je! Chcę się przekonać, czy warto było zabijać dla nich żołnierza, bo musisz wiedzieć, że przed chwilą położyłem trupem jednego z żołnierzy, pilnujących was tutaj w wąwozie.

Robotnik podał mu dwa wielkie, niezmiernie kosztowne djamenty.

Oczy Pedra błyszczały chciwością. Tak mógł patrzeć tylko człowiek, który dla zdobycia skarbu nie zawahałby się popełnić największej, najbardziej wyrafinowanej zbrodni.

Pedro wziął je, obejrzał i wsunął do kieszeni.

— Te brylanty są istotnie prawdziwe i bardzo piękne — rzekł z okrutnym śmiechem — dlatego wolę je, jak widzisz, zatrzymać sam dla siebie. Nie lubię się dzielić. Taki już byłem zawsze w życiu i nie jest mi z tem źle.

I zanim robotnik zdołał odpowiedzieć, zanim się zorjentował w sytuacji, pchnął go Pedro tak silnie, że nieszczęśliwy bez wydania jęku spadł na dół... Ciało jego runęło na samo dno i zostało zupełnie zmiażdżone.

Pedro uciekł.

Mundur oficera zapewniał mu wszelkie bezpieczeństwo, to też wszystko udało mu się narazie znakomicie. Ale później drogocenne kamienie zdradziły go.

Bo mało jest ukraść je i posiadać, ale trzeba je sprzedać, inaczej bowiem posiadanie ich niema celu.

Pedro udał się do pewnego żyda w Rio de Janeiro, znanego handlarza drogich kamieni i sprzedał obydwa kamienie za trzykroć sto tysięcy franków. Nieszczęście jednak chciało, że kupiec ten miał ucznia, który był obecnym przy sprzedaży, a który, mszcząc się na swoim pryncypale za jakąś obelgę, zdradził go i cała sprawa wyszła na jaw.

Żyd został natychmiast aresztowany i Pedro tak samo.

Żydowi jednak wytoczono tylko proces o kupowanie skradzionych rzeczy, to znaczy o paserstwo, Pedra natomiast skazano na śmierć za kradzież a przedewszystkiem za podwójne morderstwo, dokonane na żołnierzu i na robotniku, który skradł obydwa te drogocenne kamienie.

Zdawało się, że niema dla niego ratunku, że wkrótce nić jego nędznego żywota, przerwie ręka sprawiedliwości, ale złoczyńcy dziwne czasem mają szczęście!

Poznał on, gdy siedział w więzieniu, pewną młodą, bardzo piękną Francuzkę, zwaną „Czerwona Lady". — Właściwem jej nazwiskiem było Sulivan. Nadina Sulivan. Losy, które są tak rozmaite, zapędziły ją do Brazylji i tu pełniła ona funkcje sekretarki u Ramira de Olivarez, bardzo majętnego i wpływowego człowieka, zajmującego się przeważnie polityką a pozatem czerpiącego olbrzymie dochody z swych licznych i rozległych włości.

Owa „Czerwona Lady" była obecną na posiedzeniu, na którem skazano Pedra na śmierć. Może jej było żal młodego i przystojnego człowieka, może chciała go pozyskać dla swoich planów, tego nikt nigdy się nie dowiedział, dosyć, że, przekupiwszy za grubą sumę straże więzienia, posłała mu krople usypiające i nadające człowiekowi pozór trupa.

Pedro wypił je dzień przed straceniem i usnął. Cały jego wygląd zmienił się tak bardzo, że dozorca więzienia uznał go za umarłego i kazał przenieść do trupiarni, skąd ucieczka była już tylko drobnostką, albowiem trupiarni nikt specjalnie nie pilnował.

Teraz więc Pedro zniknął na dwa lata. Przepadł, jak kamień w wodzie i nikt nic więcej o nim nie słyszał.

Gdy Ramiro de Olivarez przeniósł się do innego miasta, Nadina wezwała Pedra, którego miejsce pobytu dobrze znała, do siebie i wystarała mu się o intratne stanowisko pierwszego sekretarza u swego pana.

(Ciąg dalszy jutro)

Pełna tabela wygranych

GŁÓWNE WYGRANE
do przerwy

10.000 zł. na nr. 161256

5000 zł. na nr. nr 8778 66774 81490 169379

2000 zł. na nr. nr. 88353 95426

1000 zł. na nr. nr 42419 75438 107533

500 zł na nr. nr. 25167 26203 51112 58735 76124 87124 104816 105469 136615 176098.

400 zł. na nr. nr. 3978 22586 29369 59376 68195 77310 78824 86867 88135 92257 96956 110871 137390 143809 169630 175790 176856 179632

300 zł. na nr. nr. 7582 30962 33741 34770 36555 32351 51136 57598 62457 63159 63610 79992 82033 89292 91007 92729 93169 99378 94378 123753 127153 136615 159674 166919 168978 170304 176933

250 zł. na nr. nr. 2054 7247 9717 9158 27780 28603 29061 32216 35860 36041 37024 37342 41113 41694 44097 50040 50690 52632 56864 58076 59290 67689 74624 75902 76516 82033 84106 84928 86578 88194 94375 102518 105270 112706 118211 120259 123928 124548 126751 142415 163317 167338 169055 171365 173319 175218 178530.

STAWKI
do przerwy

290 543 670 90 849 923 1102 68 410 63 724 962 94 2226 35 95 398 556 602 847 31160 93 207 74 369 549 74 658 76 813 88 4119 54 65 411 74 614 836 46 984 5258 573 88 640 974 85 6084 96 104 09 92 552 654 867 954 7247 63 99 358 85 408 694 842 44 8097 119 268 622 81 744 860 949 9117 274 96 588 625 27 756 92 843.

10248 71 325 82 472 727 801 72 935 55 11190 367 88 499 614 733 978 12217 419 762 73 74 850 62 908 34 13347 411 52 546 622 858 14295 96 371 437 723 839 904 15032 63 145 93 333 513 609 59 855 933 16067 161 214 372 428 606 57 709 39 75 17037 206 346 96 506 88 945 18231 406 779 82 825 98 922 82 19228 489 794.

20015 303 76 406 799 21206 44 73 497 537 672 717 90 833 46 953 22021 165 84 417 650 872 933 23017 37 82 93 337 469 735 24011 364 847 25268 342 482 599 605 13 97 703 902 92 26010 28 157 363 93 519 91 602 05 27053 105 222 42 93 375 410 57 636 813 52 28028 55 145 83 287 305 70 413 519 54 59 624 918 29381 552 6658 816 17 51 54 998.

30249 572 693 750 93 921 47 31227 668 80 717 980 32085 238 521 6610 751 928 33142 422 539 621 714 25 854 34087 279 340 475 800 35151 441 553 613 80 751 965 71 74 36188 293 467 647 767 95 860 37157 229 96 314 466 557 666 719 49 79 90 998 38071 142 552 745 822 59 74 923 39154 220 65 311 32 35 684 939.

40035 97 173 77 262 418 714 874 919 41018 176 217 65 630 752 853 67 903 39 61 68 42089 171 608 15 50 735 800 904 43232 585 781 867 935 56 44017 127 340 417 69 537 608 66 760 94 804 953 69 45032 62 125 33 92 210 17 67 555 762 911 91 46163 96 284 99 403 16 58 684 96 749 51 851 927 95 47014 76 216 60 325 400 87 593 665 91 98 894 97 984 48110 71 207 337 42 55 715 858 914 49 49008 34 113 355 92 441 530 603 10 752 899 926 42 97.

50077 84 170 214 53 73 362 69 443 520 640 51100 46 63 304 625 817 93 52000 54 62 82 428 47 569 96 661 705 50 802 97 53233 302 95 400 94 576 708 919 54006 118 223 333 84 558 628 64 761 93 977 55091 156 219 327 40 498 565 607 15 22 747 89 831 53 909 56590 677 749 923 57182 213 57 446 54 541 45 609 50 83 772 58005 22 76 88 298 506 10 641 730 813 20 959 60 59012 53 143 383 571 93 976 89 96 811 31 66 964.

60353 412 501 11 744 802 26 51 61071 248 615 58 731 817 66 62275 598 655 708 860 63539 941 64054 93 239 337 471 728 824 901 67 65108 460 534 58 79 97 682 729 806 56 77 972 66112 14 15 44 65 307 94 607 751 57 839 928 67297 567 713 90 835 58 928 68077 297 527 36 649 797 814 52 919 46 67 69615 19 47 858.

70159 73 235 437 531 605 709 851 56 57 72 919 68 71054 130 674 716 87 853 948 72012 131 254 319 444 764 98 73024 120 26 85 362 82 461 547 697 98 74141 243 417 655 56 63 788 852 54 59 936 75114 32 267 413 90 691 99 716 18 88 829 76434 86 559 603 766 67 820 913 47 64 81 77003 106 79 44 99 210 19 370 477 689 782 853 900 78070 119 412 528 730 77 83 824 80 79156 83 236 92 329 603 853 967.

80047 52 66 268 523 37 46 56 780 812 65 81211 385 403 710 71 82046 104 218 598 859 964 83000 165 242 53 556 647 884 84027 139 218 79 361 65 449 893 993 85118 31 35 44 226 67 82 461 578 93 86016 94 268 354 55 98 424 76 79 545 78 668 99 914 87008 188 313 82 424 927 88137 257 91 390 96 402 500 609 78 786 937 45 89178 273 74 97 350 468 751.

90167 241 385 760 91012 541 606 884 915 92059 113 339 542 732 73 77 873 945 93093 169 93 396 506 14 780 871 90 910 94182 300 6 33 46 96 87 496 583 87 628 89 965 95126 291 420 514 655 707 868 96108 65 225 56 687 99 97042 160 64 88 217 437 47 836 37 941 98041 432 74 553 673 85 884 95 99103 39 253 352 59 62 534 805 32 43 923 59 68.

100069 384 571 605 87 779 848 922 101041 192 246 6685 748 809 53 99 102008 218 25 393 415 47 65 788 825 89 103404 513 30 674 777 942 104056 172 252 462 662 90 726 105246 53 90 94 383 583 656 106023 189 223 81 351 623 44 61 79 949 82 107196 227 311 403 90 568 609 14 57 69 728 829 40 53 911 45 53 108052 126 82 327 562 712 14 109105 63 97 231 72 506 654 55 761 814.

110106 64 25 433 533 612 771 79 836 952 111124 321 476 544 69 616 71 112009 104 33 285 971 113016 101 14 340 436 603 881 114138 46 393 505 65 648 76 831 69 918 27 115292 455 74 504 59 603 732 849 906 116303 505 723 25 117012 87 212 473 783 917 118023 47 61 218 29 309 23 431 520 603 794 119074 356 433 35 58 557 742 866

120070 146 403 648 819 65 121123 324 421 741 88 827 122103 265 503 863 123619 27 815 124355 69 628 67 752 90 125047 122 200 306 576 621 771 126049 196 259 361 458 556 620 724 56 875 934 67 86 127113 31 281 385 408 46 724 92 128232 96 339 49 609 728 129300 429 43 66 575 612 762 848 941.

130074 116 287 358 429 914 41 131110 201 28 312 70 614 132609 729 946 86 133049 377 425 533 871 989 134077 154 201 415 82 835 930 135109 89 406 744 69 136007 199 202 84 649 729 969 96 98 137033 77 158 294 363 459 936 642 54 737 885 76 138041 93 146 240 314 43 428 571 879 139058 68 84 93 880.

140023 144074 242 513 662 769 983 99 141055 58 96 353 417 522 97 762 68 846 946 57 142277 337 404 517 608 143023 122 270 50 89 310 59 443 655 76 801 910 144117 335 7 538 618 751 662 145151 595 642 951 146081 140 243 54 75 425 594 632 60 147223 52 77 336 414 741 65 804 57 148370 456 732 82 862 96 149069 299 702 5 807 985.

150007 42 58 125 257 355 510 33 649 743 847 939 151214 340 407 94 632 152087 120 28 216 345 88 90 431 46 538 714 69 869 951 68 153002 30 247 541 760 154209 58 472 525 789 826 155248 65 444 548 85 843 156128 338 450 690 870 157026 80 92 160 235 407 10 614 25 740 91 158034 179 316 83 482 604 37 704 960 82 159136 53 221 398 416 51 67 552 85 93 921 46 737 76 929 55.

160064 205 630 800 943 161114 57 361 487 557 725 78 915 30 65 162021 107 271 423 644 163024 235 47 317 71 717 91 817 164146 228 602 822 64 165076 188 92 200 44 310 417 539 613 752 901 80 88 166053 126 275 375 433 762 817 66 82 167122 52 352 487 500 168017 115 264 95 402 40 43 92 723 812 73 169014 182 607 88 785 841 930.

170029 177 310 479 872 171006 53 587 615 172130 242 60 551 54 649 926 48 173026 78 199 474 609 21 22 743 975 174009 66 78 259 475 560 628 786 873 76 915 54 175072 73 133 278 88 356 59 551 835 919 89 176436 572 82 624 38 736 74 914 93 177074 76 242 313 483 178035 203 366 408 68 591 793 179091 236 685 96.

STAWKI
po przerwie

106 622 817 918 1074 2229 469 589 3725 40 73 939 4248 78 811 5363 647 6160 85 242 28 375 592 618 20 809 7030 143 254 651 778 84 894 8306 536 611 774 886 9029 80 228 30 336 613 67.

10234 35 308 93 523 603 704 870 88 961 11258 301 567 90 787 856 86 975 12021 13289 323 14475 893 15011 652 16039 376 98 17085 19264.

20940 21647 746 22132 427 66 758 874 23670 24064 139 250 403 696 782 848 950 58 71 25173 428 753 808 965 26142 274 402 57 921 27035 323 947 976 28138 500 26. 668 29128 43 215 573.

30093 143 280 485 737 810 31356 473 763 32026 53 663 40 960 33416 617 34815 75 35476 711 36361 445 600 28 70 81 78689 6 998 37458 620 740 38006 26 995 39246 398 449 679.

40293 436 691 816 946 47 41011 42065 142 381 691 756 80 43103 442 98 683 725 93 853 917 44002 24 100 475 652 791 802 9 10 45214 42 62495 593 648 742 46002 302 693 803 47150 82 776 549 615 59 963 48068 158 548 775 49202 309 433 827 59.

50319 76 403 631 871 51270 94 489 52225 50 810 53056 206 35 536 619 48 731 801 989 54262 88 712 857 55317 408 593 811 40 92 56035 226 387 451 546 671 57022 175 462 509 58482 59054 66 83 243 605 98.

60334 40 549 63 763 61651 912 62020 1445 225 329 431 61 99 602 811 63237 616 64105 98 313 669 879 65406 619 931 687 794 860 69016 102 422 954. 66563 656 729 67000 387 68141 382 518

70139 511 668 962 71289 375 441 859 958 72026 77 117 210 445 619 54 965 73030 158 318 468 958 74894 75050 521 23 76191 203 353 94 854 958 77320 870 78048 290 328 710 864 957 79028 150 348 670 69 748 830.

80098 294 956 81030 100 82069 238 382 66 838 83354 637 913 84443 89 601 709 801 4 6 85277 396 455 981 619 736 86515 882 953 87062 467 678 826 83 88722 89008 24 91 188 842.

90911 91311 413 92147 323 72 93271 74 386 455 559 78 94044 106 567 95120 90 240 550 207 865 927 96110 239 813 97005 245 626 935 89 98063 278 333 93 477 555 651 724 99451 500.

100191 494 574 101414 102074 131 122 453 702 103365 97 786 104126 286 419 69 670 05024 179 106295 536 905 107110 285 108132 454 69 646 109101 249 739 79.

110350 477 748 896 946 111074 162 64 620 66 947 112025 33 270 88 815 58 113075 612 114435 769 917 115238 412 62 662 736 822 97 116059 324 443 646 900 118579 924 119065 107 67 228 417 642 57.

120232 844 121185 259 542 80 548 702 47 122639 123218 405 701 993 124118 86 593 984 125733 126052 209 327 422 812 942 127480 842 967 128017 230 591 920 129061 107 274 511 970.

130311 67 497 870 913 131583 608 741 133 132017 368 405 852 979 133547 715 22 134068 500 135027 277 478 136213 478 504 11 694 137053 258 386 455 96 867 86 138020 200 12 414 139021 34 236 475 517 947 68 79.

140195 549 59 643 141067 191 274 659 762 837 142233 338 774 143247 722 94 860 144022 118 233 564 145378 681 146143 50 767 147207 353 664 808 148041 800 149070 102 91 388 629 945.

150692 880 151442 566 734 885 152202 91 441 153764 84 808 154143 975 155927 156000 74 464 521 733 157724 158144 477 784 159129 413 22 634.

160009 433 843 161638 162042 198 504 637 163047 368 88 479 738 164836 165671 96 844 959 166156 363 504 167571 941 168290 385 722 854. 169095 479 586 604 960 64.

170015 74 113 326 560 928 171091 385 528 611 172301 61 537 829 94 173363 611 174183 265 622 174081 205 303 885 176261 369 585 77212 321 63 602 178513 712 37 179018 51 278 904.

GŁÓWNE WYGRANE
po przerwie.

20.000 zł. na nr. nr. 81496 102830

10000 zł. na nr nr. 41052 61863 155221

5000 zł. na nr. 174251

2000 zł. na nr. nr. 53996 58342 128921 167780

1000 zł na nr. nr. 129460 51940 40954 69474 75056 146068 114693 129460 134375 155868 168651

500 zł. na nr. nr. 2183 57564 90008 134939 76643 162684 77000 174951 148199 105456 127245 146499 164120 170838

400 zł. na nr. nr. 5890 5674 27317 31787 34332 39366 49007 49258 69307 79679 80407 87925 116692 129223 162922 173264

300 zł. na nr. nr. 945 4141 4973 40813 45150 50100 50471 54698 54826 64481 70320 78906 86102 92426 1105412 131865 149890 151442 157891 158591

250 zł. na nr. nr. 6291 8999 10772 12380 18045 18139 18424 20480 25146 38204 38239 40003 53235 57620 58153 59470 59510 62174 64124 71825 71895 75727 77388 78138 80807 83679 89325 93386 97702 98651 102015 103789 112025 112531 119065 121618 123912 131850 132434 138079 143256 151626 156464 156799 159344 174745 174679 176261 177243.

STAWKI
po przerwie

156 748 947 1027 2147 816 27 79 908 3415 585 855 941 4141 299 878 508 643 973 5674 86 6278 370 854 7238 48 762 80 8041 67 297 662 9000.

10068 102 226 639 750 80 11265 342 430 609 89 872 13253 378 14441 64 691 920 87 16265 689 17002 282 789 873 18045 366 682 793 841.

20027 92 280 326 403 62 525 21290 376 466 96 815 38 913 74 22410 23000 24344 488 571 739 68 914 25039 421 519 48 724 88 92 914 26134 214 23 373 600 35 27000 34 155 357 437 652 713 70 915 28064 70 136 273 458 656 733 47 986 29433 782.

30646 952 31105 422 75 589 950 32182 397 648 55 754 931 33044 217 316 482 566 627 742 951 34379 506 773 954 35061 361 588 953 36315 805 37286 381 411 695 881 38282 906 39051 112 414 802.

40221 334 491 815 41431 686 781 42003 223 915 43127 222 309 915 44071 473 744 45150 478 552 618 46037 151 537 48059 420 554 652 49007 191 596 664.

50100 708 51185 565 52344 406 53077 262 361 526 54272 598 55272 85 326 697 56099 151 73 369 612 57039 170 221 334 494 544 58030 491 673 59840

60275 331 495 608 61072 62392 447 63399 64148 62 288 513 65181 593 735 823 66063 87 134 285 67349 668 68041 165 389 69038 130 236 586 842

70294 320 670 71024 70 248 538 72464 77 513 73052 71 266 74044 171 474 538 75056 108 467 76216 388 77056 149 260 78 357 403 69 574 659 78230 561 79030 79 285 415 55 589 652

80165 328 465 679 984 81502 48 618 53 986 82197 411 848 957 97 83052 365 679 94 84134 672 85163 332 436 86147 826 87086 931 90 89404 48 710 71

90008 687 91029 208 70 107 338 732 917 92078 393 426 740 833 93167 297 438 664 843 91023 397 443 516 653 784 963 95103 570 901 96492 587 868 97744 45 881 997 98122 381 689 836 951 99195 212 731 915 65.

100021 290 653 67 101564 655 792 102006 251 697 103294 670 729 44 867 104032 297 517 603 805 79 901 105067 106 763 106770 863 107117 547 664 108310 68 479 691 109144 245 421 663 754 99

110706 111156 385 76 604 745 837 112112 54 277 86 531 696 772 113037 175 269 14306 592 724 45 115008 609 116612 738 117153 63 297 452 630 118203 424 852 78 952 119917.

120158 67 267 511 613 762 965 121343 51 424 509 618 740 811 15 38 122099 152 226 511 84 614 709 123071 303 421 596 602 710 929 124106 319 678 125263 342 608 126734 801 127245 594 981 128032 36 285 402 863 129029 220 744.

130060 269 418 74 569 634 822 963 131070 358 470 555 134480 541 876 135415 857 973 136139 478 584 629 137022 427 78 539 788 933 138321 865 139149 281 363.

140244 449 873 920 56 141079 184 30 220 58 516 23 607 27 142647 789 860 143511 670 97 713 144053 96 718 810 145281 703 843 146450 839 147274 580 843 148086 ... 19 340 562 149010 194 554 607 846 907.

150023 176 398 694 151152 624 777 938 152049 93 142 749 890 926 153023 125 442 614 26 154347 816 917 156070 650 799 928 157110 473 572 770 835 54 158008 74

WIADOMOŚCI SPORTOWE

P. Schneider prowadzi mecz „Naprzód" — „Śląsk"

Decydujący mecz tych drużyn o wejście do ligi państw., który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Lipinach, prowadzić będzie p. Schneider z Krakowa.

Ruch nie będzie grał z „05 Saarbruecken"

Jak się dowiadujemy, zarząd PZPN postanowił odmówić zezwolenia KS. „Ruchowi" na mecz z „Saarbruecken", projektowanemu na Boże Narodzenie, natomiast zezwolono drużynie „Ruchu" na wyjazd do Monachjum na mecz rewanżowy z „FC Bayern" w dniu 30 bm. Zezwolenie nastąpiło naskutek umowy, gdyż „Ruch" musiałby zapłacić bawarczykom poważną sumę tytułem odszkodowania.

Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że ostatni turniej „Ruchu" przyniósł mu poważny deficyt. Koszty wynosiły około 8 tys. zł., a zebrano w oba dni 6 tys. zł. Trzeba więc będzie zrezygnować z ich przyjazdu, bowiem okazuje się, że są one o wiele droższe od zawodowych drużyn austrjackich, czy czeskich.

Garstecki (P.K.S. Sosnowiec) ukarany 6-miesięczną dyskwalifikacją

Wydział sportowy Śląskiego OZB ukarał 6-miesięczną dyskwalifikacją boksera Garsteckiego z PKS. Sosnowiec, który, wstawiony do reprezentacji Śląska przeciwko Łodzi, nie stawił się i nieumotywował swej nieobecności.

Garstecki znajduje się obecnie w Warszawie i ma zamiar zasilić barwy „Skody" warszawskiej. Klub ten zwrócił się już kilkakrotnie do PKS. Sosnowiec o zwolnienie dla Garsteckiego i ostatnio nawet o pozwolenie Garsteckiemu na walkę przeciwko bokserom z Brna i wyjechanie ze „Skodą" do Niemiec na dwa spotkania w Kassel.

PKS. Sosnowiec odmówił prośbie „Skody".

Sport na Śląsku

Reorganizacja sekcji lekkoatletycznej „Pogoni" katowickiej. Zarząd katowickiej „Pogoni", obradując ostatnio nad położeniem klubu, postanowił dokonać szeregu zmian w sekcji lekkoatletycznej, która — jak wiadomo — została zawieszona przez SZLA. Do końca grudnia zwołane ma być walne zebranie sekcji, celem wyboru nowego kierownictwa, przyczem nowe kierownictwo sekcji pozbawione ma być autonomji, zarząd klubu bowiem pragnie, by był on o wszelkich pracach i poczynaniach dostatecznie informowany.

K. S. „24" Szopienice — K. S. „20" Nikiszowiec 6:1. 9 bm. odbyły się na boisku K. S. „24" zawody przyjacielskie pomiędzy K. S. „20" Nikiszowiec i K. S. „24" Szopienice. Mecz zakończył się przekonywującem zwycięstwem gospodarzy, którzy we wszystkich linjach nie mieli słabych punktów Już w pierwszych minutach gry goście uzyskują prowadzenie, lecz K. S. „24" wcale się tem nie peszy i wynik do przerwy brzmi już 2:1. Po przerwie K. S. „24" zdobywa jeszcze cztery ładne bramki. Bramki zdobyli Jureczko 3, Sładkowski 2 i Pshuk 1.

K. S. „24" I. junj. — K. S. „20" Niklsz rezerw. 1:0. Mimo przewagi fizycznej gości gospodarze mecz wygrywają zasłużenie.

„Ognisko" Młodzieży Rękodzielniczej w Chorzowie I. rozegrało w dniu 10 bm. mecz ping-pongowy z K. S. „Strzelec" (Klimzowiec), który wzbudził wielkie zaciekawienie wśród członków obu zespołów. „Strzelec" grał bardzo ambitnie, jednak uległ w stosunku 7:2 na korzyść „Ogniska".

„Ognisko" Młodzieży Rękodzielniczej poszukuje przeciwników. Zgłoszenia należy wysłać pod adresem: Wilhelm Sukiennik, Chorzów II., ul. Karola Miarki 24.

Mecz piłki nożnej w Lublińcu. W ub. niedzielę odbył się na boisku 74 p. p. w Lublińcu towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy **K. S. „Polonia" Lubliniec — K. S. „Odra" z Miasteczka. Wynik 2:3 (0:3) na korzyść „Polonji".** Sędziował p. Kornas.

Śląski Okręgowy Związek Atletyczny podaje do wiadomości, że Klub Atletyczny „Jedność" Nowy Bytom przystąpił do **Zw. Strzeleckiego w Nowym Bytomiu**, zmieniając temsamem swoją nazwę na sekcję atletyczną przy Związku Strzeleckim w Nowym Bytomiu. To samo uczynił Kl. Sp. „Samson" Kochłowice, który mocą uchwały walnego zebrania przystąpił do miejscowego Zw. Strzeleckiego, przyjmując jego nazwę. Jako nowe sekcje atletyczne zgłosiły swój akces do Śl. O. Z. A.: **Zw. Strzelecki Nikiszowiec, Zw. Strzelecki Szopienice i Zw. Strzelecki Wełnowiec.**

Zw. Strzelecki Kochłowice pokonał Zw. Strzelecki Nikiszowiec w zapasach w stosunku 20:1. Onegdaj odbyły się w Kochłowicach międzyoddziałowe zawody zapaśnicze pomiędzy sekcją atletyczną Zw. Strzeleckiego Kochłowice a sekcją Zw. Strzeleckiego Nikiszowiec. Sekcja Nikiszowca. która istnieje dopiero od miesiąca, musiała ulec drużynie Kochłowic, która jest drużynowym mistrzem Śląska. Sędziowali p. Musioł, Skrzypiec i Szeja.

Walne Zebranie Śl. Okr. Zw. Atletycznego odbędzie się 16 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Rady miejskiej w Katowicach, przy ul. Pocztowej nr 2. Na zebranie winni przybyć prezes, sekretarz i kier. sekcji atletycznej.

— Gracz Bochnia z KS „Naprzód" Lipiny ukarany 6-miesięczną dyskwalifikacją. PZPN ukarał powyższego gracza za brutalną grę na meczu KS. „Śląsk" — „Naprzód" 6-miesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę. Początek kary liczy się od 14 bm.

Bezpłatnie wyśle redakcja „Siedmiu Groszy"

czworo dzieci na tygodniowy pobyt w Zakopanem

W związku z organizacją kursu narciarskiego dla młodzieży w Zakopanem redakcja „Siedmiu Groszy" przeznaczyła cztery bezpłatne miejsca dla najbiedniejszych dzieci z miasta Katowic lub Chorzowa w wieku od 8 do 15 lat.

Dzieci wyznaczone przez redakcję na powyższy kurs otrzymają zadarmo mieszkanie z utrzymaniem, naukę jazdy na nartach i sprzęt narciarski do ćwiczeń, opiekę domową i lekarską od 28 grudnia do 3 stycznia 1935 r.

Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Siedmiu Groszy". W razie dużej ilości kandydatów na bezpłatny pobyt odbędzie się losowanie z pośród zgłoszonych.

Wszystkie inne dzieci korzystać mogą z kursu za ryczałtową opłatą 34 złote, za które otrzymuje się mieszkanie z utrzymaniem, naukę jazdy na nartach, prowadzoną według metody prof. Janera, opiekę lekarską i domową, przewiezienie sankami z dworca do pensjonatu w dniu przyjazdu do Zakopanego i spowrotem w dniu odjazdu.

Dalsze szczegóły w następnych numerach. Termin zgłoszeń o bezpłatne miejsca upływa w dniu 16 grudnia, o miejsca płatne w dniu 18 grudnia. Ilość miejsc płatnych jest na kursie ograniczona.

Skład polskiej drużyny hokejowej

na mistrzostwa świata

Kapitan związkowy Polskiego Związku Hokeja na lodzie, p. Sachs, zorjentował się już obecnie, po zamknięciu treningowego obozu w Katowicach, w przypuszczalnym składzie drużyny reprezentacyjnej, która miałaby grać na mistrzostwach świata w Davos w dniach od 17 do 26 stycznia.

Jako kandydaci pod uwagę brani są następujący zawodnicy: bramkarz — Stogowski, rezerwa — Przeździecki; obrońcy — Ludwiczak i Sokołowski; rezerwa — Lemiszko; pierwszy atak — Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk; drugi atak — Król, Zieliński, Michalik; rezerwowi — Stupnicki, Głowacki, Materski

Najlepsi hokeiści Szwecji

w Polsce

Zarząd Polskiego Zw. Hokeja Lodowego otrzymał ze Sztokholmu zgodę związku szwedzkiego na przyjazd drużyny hokejowej w okresie świątecznym do Polski. W skład zespołu szwedzkiego wejdą gracze dwóch najlepszych klubów mistrza i wicemistrza Szwecji (Södertelje i Hemarby).

Szwedzi grali by w turnieju w Zakopanem (26—28 bm.) i w Krynicy (1—6 stycznia) wraz z drużynami zagranicznemi Wiener EV i Brandenburger SC, oraz krajowemi.

Ze strony polskiej wystąpią w turniejach prawdopodobnie Czarni, Cracovia, KTH i AZS. Poznań.

Następnie projektowane są mecze obu drużyn zagranicznych 30 bm. i 1 stycznia we Lwowie, Krakowie lub Katowicach.

Walne zebranie

Górnośląskiego Oddziału P. T. T.

W ub. wtorek odbyło się w Katowicach w sali Rady miejskiej walne zebranie Górnośląskiego Oddziału P. T. T., zwołane naskutek ustąpienia długoletniego prezesa oddziału b. wicewojewody Żurawskiego.

Obradom przewodniczył mec. Kaźmierczak. Po złożeniu krótkich sprawozdań z działalności za rok ub. przez dyr. Kęsę, zebrani przyjęli do wiadomości wyczerpujące sprawozdanie komisji rewizyjnej, które składał w jej imieniu naczelnik dr. Wierzbiański, poczem udzielono zarządowi i skarbnikowi absolutorjum za lata 1932-33 i 34.

Na miejsce ustępującego prezesa wybrano mec. Kaźmierczaka, na wiceprezesa — prof. Grzybowskiego z Pszczyny. W skład zarządu weszli: pp. dr. Kocur, Lipowczan, Stateczny i dr. Gondzik z Chorzowa. Do komisji rewizyjnej pp.: Guenther, Winkler i Schneider. Sąd honorowy: mec. Dąbrowski, prok. Rygier i Kruczyński.

Zebrani przyjęli ponadto budżet na rok 1934, który zamyka się po stronie dochodów i rozchodów sumą 26 tys. zł. M. in. projektowano takie wydatki, jak na inwestycje schroniska na Baraniej Górze 2000 zł., Równicy 4000 zł., budowa nowego schroniska na szczycie Baraniej 4000 zł., utrzymanie sekretarjatu 3800 zł., prace w górach 1000 zł., na propagandę 500 zł.

Oddział górnośląski P. T. T. posiada obecnie 1.869 członków. W dyskusji nad sprawozdaniem zarządu zabrał głos m. in. p. Górski, który krytykował nadmiernie kosztowną działalność zarządu P. T. T. w Krakowie oraz dyr. Golnik, który poruszył sprawę wysyłania perjodycznych sprawozdań z pracy oddziału.

W dowód zasług około rozwoju Oddziału, walne zebranie mianowało b. wicewojewodę Żurawskiego członkiem honorowym Oddziału.

Nowy skład hokejowej puli finałowej

Nierozważna uchwała Polskiego Związku Hokeju Lodowego, w myśl której w puli finałowej znalazło się nie osiem klubów, lecz dziewięć, z tem, że drużyna AZS Poznań (mistrz Polski) miała grać dopiero w ostatecznym finale, została uchylona.

Zarząd P. Z. H. L. stwierdził, że poprzednia uchwała była sprzeczna z obowiązującym regulaminem i przeprowadził zmianę decyzji. Po rozpatrzeniu sprawy składu puli finałowej, zarząd doszedł do wniosku, że najsłabszym klubem z wyznaczonych poprzednio dziewięciu kandydatów do tytułu mistrzowskiego jest drużyna Ognisko (Wilno), którą postanowił pominąć w składzie elity hokejowej. Wobec tego w walkach o mistrzostwo Polski wezmą udział: AZS (Poznań), Cracovia (Kraków), Lechja, Czarni, Pogoń (Lwów) Legja, Warszawianka (Warszawa), KTH (Krynica).

W ćwierćfinałach rozstawiono cztery kluby: AZS, Cracovię, Lechję i Czarnych, a do nich dostosowano pozostałe cztery kluby.

Pierwsze spotkania ćwierćfinałowe odbędą się 23 bm. i walczyć będą: Legja — AZS w Warszawie, Cracovia — Pogoń w Krakowie, KTH — Lechja w Krynicy, Warszawianka — Czarni we Lwowie.

Mecz w Krakowie nie jest jeszcze pewny, ponieważ istnieje możliwość występu w tym czasie drużyny szwedzkiej.

Rozgrywki rewanżowe między przeciwnikami z dnia 23 bm. rozegrane zostaną przypuszczalnie 13 stycznia.

Finały mistrzostw Polski odbędą się w pogoczątkach lutego Wezmą w nich udział cztery drużyny, które wyeliminują swych przeciwników

Polska nabyła nowy typ samolotu

autogiro

Od kilku dni szpalty dzienników donoszą o nabyciu przez Polskę nowego typu samolotu — autogiro, czyli samolotu wiatracznego. Samolot taki zakupiono dla celów doświadczalnych w Londynie, a przyleciał na nim przed dwoma dniami do Warszawy ppłk. Stachoń. Jakie są walory i zalety autogiro?

Smukły kadłub, podobny do kadłuba samolotu, stery normalne i normalna śmigła, ciągnąca ku przodowi. Ale zamiast skrzydeł — trzy długie i wąskie płaty rotora umieszczonego powyżej siedzenia lotników, na specjalnem, oprofilowanem rusztowaniu ze stali. Powoduje to, że maszyna ma wygląd nieco niesamowity.

Jak nas objaśnia ppłk. Stachoń, średnica rotora wynosi 11,3 metr. Przy sile motoru 140 KM. można osiągać szybkość poziomą do 150 kilometrów na godz., szybkość podróżną około 140 klm. na godz.

Samolot wiatraczny może opadać ku ziemi prawie pionowo przy wyłączonym, lub przytłumionym motorze. To też lądować może na byle skrawku pola. W Sochaczewie na małem boisku sportowem lądowanie było zupełnie pewne. Nieco gorzej ze startem, trzeba już mniejwięcej tyle przestrzeni, co na rekordowej awionetce „RWD 9", czyli praktycznie też bardzo niewiele.

Przy starcie rotor jest wprawiany w ruch motorem, poczem motor przełączony jest na śmigę, ciągnącą ku przodowi. Samolot wiatraczny posuwa się kilkanaście metrów po ziemi, a potem lekko odrywa od ziemi. Teraz już rotor utrzymywany jest w ruchu przez prąd powietrza cisnącego na śmigi rotoru, wobec szybkiego przedzierania się maszyny przez powietrze.

Steruje się przy pomocy jednej dźwigni nastawiającej odpowiednio płaty rotoru. Wystarcza to zupełnie, nawet wiatr nie jest zdolny wyprowadzić z równowagi płynącej maszyny, dzięki wielkiej sile giroskopijnej, obracających się śmig rotoru.

Na autogiro były już dokonywane dalsze loty, np. z Hiszpanji do Anglji, pozatem w Ameryce na znacznych przestrzeniach między miastami. Naogół jednak jest to maszyna, używana dotychczas raczej na małych przestrzeniach. Angielska lotniczka, która niedawno usiłowała przelecieć z Londynu do Kapsztadu na autogiro, zawróciła z drugiego etapu.

To też lot ppłk. Stachonia na autogiro na trasie razem około 2000 km. jest rekordem światowym. Autogiro, na którem leciał, należało już do Polski, a nawet ma wszystkie znaki orjentacyjne i napisy polskie. Cena maszyny wynosi około 30.000 zł.

Ppłk. Stachoń będzie na tym samolocie wiatracznym szkolił polskich pilotów, pozatem korzystają polscy konstruktorzy, którzy będą mogli dobrze przypatrzeć się szczegółom konstrukcyjnym. Zdaniem ppłk. Stachonia, jest to niewątpliwie maszyna o typie, mającym wielką przyszłość przed sobą. Lot jest bardzo przyjemny, łatwy i pewny, a już bezcenna zaletą jest możność lądowania ovie-gdzie. Zwiększa to ogromnie bezpieczeństwo i zastosowanie maszyny, jako popularnego środka komunikacyjnego.

Śp. Ernest Hirth

I znowu sport śląski poniósł bolesną stratę.

Z szeregów starej gwardji sportowej, zasłużonej dla rozwoju polskiego sportu na Śląsku, ubył niespodzianie w kwiecie wieku śp. Ernest Hirth, zginąwszy na posterunku, ugodzony skrytobójczemi strzałami bandytów. Młode pokolenie nie pamięta już tego niezwykle skromnego, cichego, pełnego poświęcenia śp. Hirtha, pioniera sportu piłkarskiego na Śląsku.

W latach 1922—26 śp. Hirth, oddany duszą i ciałem umiłowanemu przez siebie sportowi, był pierwszym kierownikiem sekcji piłkarskiej „Policyjnego" KS. Katowice i razem z świetnym niegdyś graczem Rychterem, był trzonem pierwszej drużyny, która zdobywała piękne zwycięstwa nietylko w kraju, ale i zagranicą.

Był cichym i skromnym człowiekiem, a przytem serdecznym przyjacielem, to też zdobył sobie wśród kolegów szacunek i poważanie.

Cześć jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek. Sportowcy są proszeni o oddanie Zmarłemu ostatniej przysługi.

Sport w Zagłębiu Dąbrowskiem

Z życia O. Z. P. R. w Grodźcu. Zarząd O. Z. P. R. w Grodźcu, zawiadamia swych członków, że zbiórki i ćwiczenia odbywać się będą w każdą sobotę, o godz 18. w lokalu własnym, przy ul. Konopnickiej (nad szkolnią).

Z życia hufca Z. H. P. Praca w hufcu Z. H. P. wre. Obecnie hufiec liczy 7 drużyn z 234 druhami. Hufiec zorganizował zawody ping-pongowe, w których mistrzostwo zdobyła 14 drużyna Czeladź, urządzono wycieczkę do Chorzowa, próbę o POS, w której wzięło udział 22 harcerzy i 12 nieczłonków, zorganizowano prócz tego nieoficjalny zlot hufca w Ratanicach. w którym udział wzięło 182 harcerzy. W mistrzostwach lekkoatletycznych hufca I miejsce zdobyła 62 drużyna Grodziec, a w grach sportowych — 59 Grodziec. Zwycięzcą młodszych drużyn jest — 5 Saturn.

„Pierwszy krok bokserski". Zainteresowanie tą imprezą, która w dniach 14, 15 i 16 bm. odbędzie się w Sosnowcu, jest b. duże. Już dziś zgłaszają się liczni zawodnicy, to też przypuszczać można, że zawody cieszyć się będą powodzeniem.

Sędziowska komisja dyscyplinarna. Przy O. K. S. w Częstochowie została zatwierdzona komisja dyscyplinarna, w składzie: Scherer, Szmekiel i Hyla.

Niezwykły wybryk natury

Stado gąsiąt w grudniu

Sosnowiec, w grudniu.

W ostatnich latach dość często obserwujemy u nas **niezwykłe zjawiska w przyrodzie**, spowodowane długotrwałem, prawdziwie południowem **ciepłem**. W ub. roku w miesiącach zimowych, w Dąbrowie zauważono **kwitnące kasztany**, a w Grodzcu południowy stok góry św. Doroty, **pokrył się kwitnącemi stokrotkami.**

Przed kilku tygodniami prasa doniosła, że w jednej z wiosek bułgarskich **po raz drugi w tym roku zbierano czereśnie.** We wrześniu drzewa zakwitły drugi raz, a w listopadzie wydały zupełnie dojrzałe i **b. smaczne owoce.** Podobnego zjawiska nie pamiętają dotąd w Bułgarji.

Podobny przewrót w przyrodzie wprowadza **obecne ciepło grudniowe.** Po lekkich, rannych przymrózkach, w południe słońce **świeci jak latem**, to też oszukane drzewa i kwiaty budzą się do życia. Z Czeladzi donoszą nam, że w ogródku p. Teodora Wieczorka, przy ul. Kilińskiego **pięknie zakwitł duży krzew lewkonij.** Jak wiadomo kwiat **b. delikatny i wrażliwy na zimno.** Kwitną również **primulki**, oraz **nieśmiertelniki.**

Prawdziwy jednak wybryk natury stanowią **młode gąsięta w grudniu**, których właścicielką jest młoda gosposia, p. **Romana Najmanowa z Czeladzi**, ul. Nowopogońska. Właścicielka miłego stadka piskląt zauważyła, jak para chowanych gęsi, mimo niezwykłej pory roku, **poczęła zdradzać instynkty rodzicielskie.** Nie przeszkadzała im w wysiadywaniu na jajach, a po kilku tygodniach z prawdziwem zdumieniem zauważyła, **jak gęś wyprowadziła stado gąsiąt.** Niezwykły ten wybryk natury jest przedmiotem licznych komentarzy, a dom państwa Najmanów **odwiedzany jest przez ciekawych**, którzy chcą zobaczyć **młode gąsięta w zimie.**

W-k



Stadko młodych gąsiąt na tle krzewu a grestu, karmione przez młodą gosposię, p. Romanę Najmanową w Czeladzi. Obok w ciepłem ubranku zimowem siedzi 5-letni synek gospodyni, Miecio, który z zaintere sowaniem przygląda się pisklętom.

„Kafilerja" - krematorjum zwierzęce

Każda większa rzeźnia, odpowiadająca współczesnym wymogom hygjeny, posiada szereg skomplikowanych często urządzeń. Bicie zwierząt odbywa się z zachowaniem pedantycznej czystości, mięso poddawane jest dokładnem oględzinom lekarzy weterynaryjnych i całego sztabu pracowników, badających je mikroskopowo na obecność trychin i innych bakteryj. Ponieważ mięso po uboju nierzadko przechowywane jest przez pewien czas na miejscu, rzeźnia dysponuje więc odpowiedniemi chłodnikami, obsługiwanemi zazwyczaj przez własną fabrykę lodu.

Gdy po zabiciu zwierzęcia okaże się, że jego mięso z tych czy innych powodów nie jest zdatne do użytku, wówczas przeznaczone zostaje na zniszczenie. Podobny los czeka wszelką padlinę. Do niszczenia szczątków zwierzęcych dysponują większe rzeźnie t. zw. „kafilerją", która jest swego rodzaju krematorjum zwierzęcem. Zasadniczą częścią składową tego zwierzęcego krematorjum jest wielki kocioł. Do niego wrzuca się szczątki, przeznaczone na zniszczenie i gotuje w temperaturze 140° C pod ciśnieniem 3 atmosfer. Po 3 godzinach gotowania wypuszcza się z kotła pierwszy produkt, tłusty „rosół". Wydobyty z niego tłuszcz, załadowany do beczek, zakupują chętnie wytwórnie smarów, mydła itd. Z reszty pozostałości po wygotowaniu i odlaniu „rosołu" specjalna pompa wyciąga wodę i gazy. Po 3 godzinach działalności pompy wyjęty z niej produkt jest zupełnie suchy. Następna maszyna, do której się go wrzuca, rozdrabnia ten materjał na mączkę. Mączka z kafilerji jest produktem bardzo poszukiwanym przez hodowców i służy do karmienia trzody i drobiu. Tłuszcz i mączka, wytwarzane w kafilerji, jak wykazały badania lekarzy, są zupełnie pozbawione bakteryj, choć w przeważnej części pochodzą z padliny. Wszystkie drobnoustroje giną bowiem w czasie 3-godzinnego gotowania w temperaturze 140° C. pod wysokiem stosunkowo ciśnieniem.

Cały proces gotowania i wyciągania wody oraz gazów sygnalizowany był do niedawna w szerokim promieniu każdej rzeźni bardzo przykrą wonią. Obecnie kafilerje wielkich rzeźni pracują „bezwonnie", wszelkie wydobywające się w czasie pracy gazy przepuszczane są bowiem przez specjalne filtry odwaniające.

Kafilerje noszą właściwie niesłusznie miano zwierzęcych krematorjów, nie spalają one bowiem szczątków zwierzat na bezużyteczny popiół, lecz zamieniają je na tłuszcz i maczkę, produkty bardzo poszukiwane.

K-k.

Fotografje jubileuszowe

naszych Czytelników zamieszczać będziemy od 15-go bm. tylko z okazji zaślubin, srebrnego, złotego, lub djamentowego wesela, oraz urodzin Czytelników od 60 lat. — **Przesłanych do redakcji fotografij nie zwracamy!**

„SIEDEM GROSZY".

Notowania giełdy w Warszawie

z dnia 12 grudnia 1934 r.

Papiery państwowe:

3-proc. poż. budowlana 46.00, 5-proc. konwersyjna 64.50, 6-proc. dolarowa 72.75 — 73, 72.75; 4-proc. dolarowa 53.50, 7-proc. stabiliz. 68.50 — 69.00 — 68.63; 7-proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 83.25, 8-proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 84.00; 7-proc. L. Z. b-ku Gosp. Kraj. 83.25, 8-proc. L. Z. b-ku Gosp. Kraj. 94.00, 7-proc. oblig. b-ku Gosp. Kraj. 83,25, 4 i pół proc. L. Z. Ziemski Kred. 51.75 — 52.00, 51,75.

Tendencja dla pożyczek przeważnie mocniejszą, dla listów niejednolita.

Dewizy:

Belgja 123.67, 123.98, 123.36, Holandja 358,25, 359,15, 357,35, Londyn 26.24, 26,37, 26.11, Nowy Jork kabel 5.29,7/8, 5.32,7/8, 5.26,7/8, Paryż 34.93, 35.01, 34,85, Praga 22,13, 22.18, 22.08, Szwajcarja 171.53, 171.96, 171,10, Włochy 45.21, 45.33, 45.19, Berlin 212.65, 213.65, 211.65, Sztokholm 135.35, 136.00, 134.70.

Waluty:

Dolar pryw. 5.29, — Tendencja niejednolita.

Poznańska giełda zbożowa

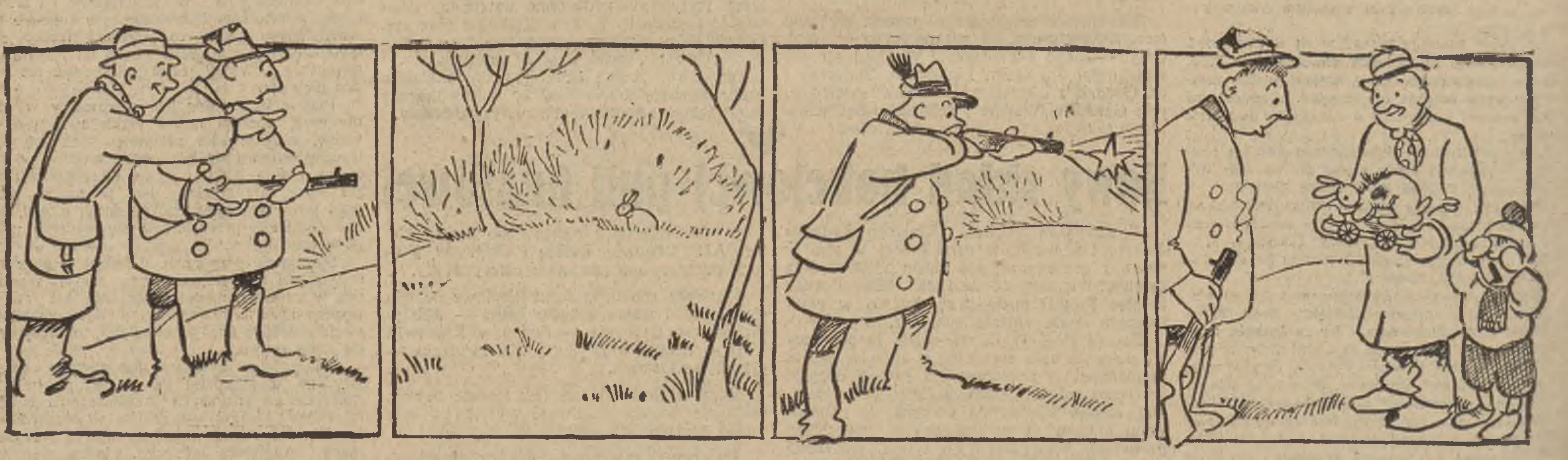
z dnia 12 grudnia 1934 r.

Ceny parytet Poznań.

Żyto cena tranzakcyjna tranz. 60 ton 16. Owies cena tranzakcyjna tranz. 30 ton 15.30, Mak niebieski 37—40. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 540 ton pszenicy 358 ton.

Przygody bezrobotnego Froncka



Hrabia Giussep Kretinello,
wybrał się na polowanie;
Froncek zajął się nagonką
— „Ot tam zając, jaśnie panie!" —

Rzeczywiście tuż pod miedzą
szarak siedzi — jak na dłoni,
cieszy się już Kretinello —
da zająca jaśnie żonie!

Zmierzył się więc pięknie, składnie,
bardzo arystokratycznie —
wziął na muszkę swą ofiarę
i wypalił z hukiem ślicznie.

Ale cóż się okazało?
Szarak — był zabawką Franka!
Nic z łowów dyplomatycznych,
nici z tego polowanka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

MIESIĘCZNY ABONAMENT „7 GROSZY" Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW LUB PRZEZ POCZTĘ W KRAJU ZŁ.2.31-PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZT. ZŁ.2.41

REDAKCJA KATOWICE SOBIESKIEGO 11 TELEFON 34-981 P. K. O. 301-746

CENNIK OGŁOSZEŃ W „7 GROSZACH" 1 POLE O WYMIARZE 35 mm.×67 mm. ZŁ. 15. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. ZA SŁOWO.

Drukiem i nakładem Zakładów Graficznych i Wydawniczych „Polonia" S. A. w Katowicach. — Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Nogal